

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## Plenarne obrady Sejmu

WARSZAWA, (Pat). Dziś o godz. 12 min. 15 rozpoczęły się plenarne obrady Sejmu, poświęcone debacie budżetowej. Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z p. premierem Kościalkowskim na czele, podsekretarze stanu, wyżsi urzędnicy państwowi.

Marszałek Car odczytał na wstępie zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji zwyczajnej Sejmu, poczem otworzył posiedzenie i zawiadomił Izbę, że od pana Ministra Skarbu otrzymał zamknięcie rachunków państwowych za okres budżetowy 1933-34 oraz pismo o przedłożeniu tego zamknięcia Sejmowi do zatwierdzenia. To przedłożenie marszałek zamierza wnieść na porządek obrad Sejmu, po otrzymaniu od prezesa Nalw. Izby Kontroli

wniosku o absolutorjum dla rządu.

Po załatwieniu szeregu spraw formalnych, przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, t. j. pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1936/37.

Jako pierwszy zabrał głos wicepremier minister skarbu E. Kwiatkowski, wygłaszając dłuższe expose charakteryzujące budżet państwa.

(Podajemy je w obszernym streszczeniu na str. 3-ej i dalszych).

Mowa p. wicepremiera Kwiatkowskiego była wielokrotnie żywo oklaskiwana na ławach poselskich, a po zakończeniu przemówienia rozległy się huczne oklaski.

Po mowie p. Wicepremiera marszałek Car zarządził przerwę w obradach do jutra godz. 10 rano, przyczem odbędzie się dyskusja nad preliminarzem budżetowym i projektem ustawy skarbowej.

## Herbatka u marszałka Sejmu Cara

WARSZAWA, (Pat). W związku z rozpoczęciem sesji zwyczajnej izb ustawodawczych odbyła się w dniu dzisiej-

szym po południu u p. marszałka Sejmu Cara herbatka, na której obecni byli członkowie rządu z p. premierem Marjanem Zyndram - Kościalkowskim na czele, marszałek Senatu Prystor, wice-marszałkowie Senatu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakób Krzemiński, podsekretarze stanu, liczni posłowie z wicemarszałkami Sejmu na czele oraz przedstawiciele prasy.

## Podziękowanie P. Prezydenta za nadesłane życzenia w dniu Święta Niepodległości

WARSZAWA, (Pat). Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarii cywilnej wyraża za pośrednictwem prasy podziękowanie przedstawicielom duchowieństwa wszystkich wyznań, przedstawicielom nauki, sztuki, organizacjom społecznym, kulturalnym i zawodowym, zespołom szkół powszechnych, średnich i wyższych uczelni oraz osobom prywatnym za nadesłane depesze gratulacyjne z okazji Święta Niepodległości w dniu 11 listopada b. r.

## Znaczna obniżka cen koks

WARSZAWA, (Pat). W dniu 5 bm. nastąpiło porozumienie pomiędzy ministrem przemysłu i handlu a przemysłem węglowym (koks), na zasadzie którego cena koks, a mianowicie koksów i kostki I została obniżona o 10 proc., kostki I i II i koksiku o 20 proc., orzecha I, orzecha i 2 i groszku — o 20 procent. Obniżka wchodzi w życie z dniem 7 bm.

TELEF. OD WŁASN. Koresp. z WARSZAWY

## PRACE RZĄDU nad dalszemi dekretami gospodarczemi

Dowiadujemy się, że mimo rozpoczęcia prac budżetowych Sejmu, ani na jedną chwilę nie ulegną przerwie intensywne prace rządu w dziedzinie gospodarczej, regulowane dekretami. W najbliższym czasie znajdzie się na porządku

dziennym sprawa polepszenia sytuacji wsi, dalsza obniżka cen artykułów przemysłowych, zagadnienie ustalenia planu budowlanego na r. 1936 i sprawa zniżki w wysokości stawek ubezpieczeniowych od ognia.

## Parlamentarne grupy regionalne i zawodowe

### Utworzenie się grupy pracy. Obrady grupy wileńskiej

W ostatnich dniach na terenie parlamentu utworzyło się szereg grup, jedne o charakterze regionalnym, jak grupy: wileńska, lwowska, wołyńska, wielkopolska itd., inne o charakterze zawodowym.

Przed paru dniami, jak wiadomo, powstała grupa oświatowa, dziś zaś ukonstytuowała się parlamentarna grupa pracy.

Zadaniem tej ostatniej grupy będzie omawianie zagadnień, dotyczących swiata pracy, tak fizycznego jak i umysłowego, związanych z działalnością izb ustawodawczych. W wyniku obrad tej grupy uchwalono regulamin, w myśl którego grupa będzie posiadać 2 referaty: jeden dotyczyć będzie dziedziny pracowniczey, drugi — robotniczej.

Przewodniczącym grupy został senator Bobrowski, do prezydium weszli posłowie: Madejski, Mróz, Gdula, Waszkiewicz, Pietrzak, Urbański, Szczepański i Pacholezyk.

Pozatem obradowała grupa wileńska.

Omawiała sprawy organizacyjne. Utworzono sekcję rolną, oświatową, samcządowną, przemysłową - handlową i pracowniczą.

Co do pracy w terenie, to podkreślono konieczność najściślejszej łączności z terenem, która między innymi winna być wykonywana osobiście, za pośrednictwem prasy i radja. Pozatem poszczególne posłowie i senatorowie opiekować się mają wszystkimi powiatami województwa i m. Wilna, ponosząc każdą od odpowiedzialność za stan prac na objętym przez siebie terenie.

Następnie opodatkowano się na cele organizacyjne.

Adres sekretarjatu grupy w Wilnie: ul. Kalwaryjska 11-4, mieszkanie posła Hermanowicza. W Warszawie zaś: Sejm — skrzynka pocztowa posła Hermauwicza.

Pozatem w kulturalnych kręgach pogłoski że ma powstać grupa, oparta na ideologii peowiackiej.

## Prof. Świętosławski mianowany ministrem Wyznań R. i O. P.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował profesora politechniki warszawskiej senatora dr. Wojciecha Świętosławskiego ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

WARSZAWA, (Pat). Nowomianowany minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prof. W. Świętosławski złożył dziś przed południem na Zamku przysięgę na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prof. dr. Wojciech Świętosławski urodził się na Wołyniu w r. 1881. W r. 1906 ukończył wydział chemiczny politechniki kijowskiej, uzyskał stopień inżyniera — technologa, poczem objął w r. 1907 asystenturę na tejże politechnice.

Przez cały czas pobytu w Kijowie bierze czynny udział w pracach polityczno-organizacyjnych młodzieży, mieszkać zaś niedaleko granicy, wielokrotnie przewozi przez kordon transporty bibuły. W r. 1910 przenosi się do Moskwy, gdzie od r. 1913 wykłada jako docent termochemję. W r. 1917 uzyskuje tytuł magistra i doktora chemji.

Po przewrocie bolszewickim zostaje wybrany na przewodniczącego wydziału szkolnego komitetu ofiarom wojny, gdzie znajduje pole dla zajęcia się na szerszą skalę sprawami społecznymi. W r. 1918 organizuje delegację uczonych, nauczycieli i studentów i na czele jej przyjeżdża do Warszawy, celem porozumienia się z ówczesnym ministrem oświaty w sprawie założenia szkół dla reemigracji oraz zorganizowania powrotu nauczycielstwa i młodzieży polskiej do kraju, na jesieni tegoż roku obejmuje jako docent wykłady chemji fizycznej na politechnice war-

szawskiej. Wkrótce potem zostaje mianowany profesorem zwyczajnym. W r. 1919 jest dziekanem wydziału chemji. W 1920 r. rzuca jednak pracę na polu nauki, by wstąpić w szeregi armji ochotniczej. Po zwolnieniu z wojska pracuje nadal nad zagadnieniem obrony kraju, przedewszystkiem w dziedzinie sprzętu przeciwgazowego i przystosowania przemysłu do potrzeb wojennych.

W roku akademickim 1928-29 jako rektor politechniki warszawskiej prof. Świętosławski rozwija szeroko zakrojona działalność w zakresie spraw młodzieżowych. W r. 1926-27 jest kierownikiem działu wojskowego instytutu przeciw gazowego. Od 1927 r. do chwili obecnej kieruje działem węglowym, chemicznego instytutu badawczego, będąc jednocześnie członkiem zarządu tegoż instytutu. Prof. Świętosławski stworzył nową technikę pomiarową, wyzyskiwaną dzisiaj coraz częściej w kraju i zagranicą, pozatem konstruował przyrządy, przystosowane do badania stopnia czystości substancji chemicznych, przez co stworzył nową dziedzinę techniki pomiarowej chemji fizycznej.

Prof. Świętosławski bierze czynny udział w pracach naukowych na terenie międzynarodowym. W r. 1926 zostaje wybrany na przewodniczącego komisji termochemicznej przy między narodowej unji chemicznej. Od 1930 r. do 1934 roku jest wiceprezesem tejże unji. W 1934 r. zostaje powołany na przewodniczącego komisji międzynarodowej danych fizykochemicznych.

Prof. Świętosławski jest członkiem zwyczajnym Polskiej Akademji Umiejętności i jej wiceprezesem, oraz wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych. Ogłosił drukiem około 300 publikacji naukowych w języku polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim.

Prof. Świętosławski posiada odznaczenia krajowe i zagraniczne, m. in. medal Niepodległości oraz order Polonia Restituta 2-ej i 3-ej klasy.

## Obrady Komitetu Ekonomicznego Ministrów

WARSZAWA, (Pat). W czwartek dn. 5 bm. o godz. 18.30 odbyło się w prezydium Rady Ministrów posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Na dzisiejszym posiedzeniu komitet ekonomiczny ministrów wysłuchał sprawozdania ministra przemysłu i handlu z przebiegu akcji kartelowej i obniżki cen oraz przedyskutował niektóre zagadnienia w zakresie prowadzonych prac związanych z poprawą sytuacji finansowej wsi i zwiększenia jej zdolności nabywczej.

W szczególności komitet ekonomiczny rozpatrzył wnioski w sprawie obniżenia składek w ubezpieczeniu ogniomem oraz przekazania Państwowemu Bankowi Rolnemu majątków rolnych

Banku Gospodarstwa Krajowego na cele parcelacyjne.

Następnie komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania prezesa B. G. K. o akcji kredytowo - budowlanej w roku 1935 oraz uchwalil plan akcji kredytowania budownictwa w roku 1936 ze szcze gólnem uwzględnieniem budownictwa robotniczego.

(Telefonem od wł. koresp. z Warszawy)

Dowiadujemy się, że ustalone na wczorajszym komitecie ekonomicznym plan akcji kredytowo - budowlanej na r. 1936 przewiduje na cele tej akcji kwotę 50.000.000 zł., to zn. więcej, niż przewidywał plan tegoroczny.

## Ceny nafty

będą obniżone o 5 do 8 gr. na litrze  
od dnia 15 b. m.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 5 bm. została uzgodniona między ministerstwem przem. i handlu a przemysłem naftowym akcja w sprawie obniżki cen nafty w detalu 4 grosze na 1 litrze w całej Polsce, a na ziemiach północno - wschodnich obniżka wyniesie 5, 6, 7 i 8 groszy, wra stając w kierunku północno-wschodnim.

W rezultacie obniżka ta wyniesie na kresach średnio 11,37 proc. obecnej ceny detalicznej, płaconej przez konsumenta. W cenie zasadniczej rafinerijnej (bez podatku konsumcyjnego i frachtów) obniżka ta jest wyższa, wynosi bowiem od 10,2 proc. do 23,1 proc.

Technicznie przeprowadzenie tej obniżki wy

maga jeszcze pewnego czasu, dokonać bowiem trzeba szczegółowych obliczeń cennikowych dla kilkuset miejscowości, wobec czego obniżka ta nie będzie mogła być wprowadzona w życie przed 15 b. m.

Rząd weźmie udział w przeprowadzeniu tej obniżki przez zmniejszenie taryfy przewozowej na naftę o ogólną kwotę zł. 1.500.000. Przemysł naftowy zniżka ta obciąży kwotą około złotych 4.250.000, handlarzy zaś hurtowników i detali stów — kwotą około 955.000 zł. Ogółem zniżka ta pomniejszy obrót uzyskany z utargu nafty w całym państwie o około 6.700.000 zł. t. j. o 11,3 procent.

# Pojednawcza mowa Hoare

## Izba Gmin debatuje nad mową tronową

LONDYN, (Pat). W toku debaty w izbie gmin nad mową tronową przy otwarciu parlamentu odbyła się dziś dyskusja na temat polityki zagranicznej. Dyskusję tę rozpoczął ostrą krytyką polityki rządu w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego poseł Dalton, b. parlamentarny podsekretarz stanu spraw zagranicznych w rządzie Labour Party, który obecnie powrócił w wyniku wyborów do izby i słusznie uchodzi za najlepszego w szeregach Labour Party fachowca w dziedzinie polityki zagranicznej.

Po Daltonie zabrał głos min. spraw zagranicznych sir Samuel Hoare.

Unikał on wyraźnie poruszania aktualnych zagadnień. Na temat podziału surowców sir Samuel Hoare oświadczył, że rząd brytyjski jest w dalszym ciągu zwolennikiem szeroko zakrojonej rewizji tego podziału, ale polityka ta przeprowadzona być może tylko w atmosferze pokojowej, której dziś jeszcze nie ma.

Na temat zbrojeń sir Samuel Hoare stwierdził, że dopóki trwa zatarg włosko-abisyński, istnieje mało widoków podjęcia skutecznej akcji rozbrojeniowej. Taki jest według Hoare pogląd niemiecki. Hoare podkreślił, że na skierowane przez niego w swoim czasie w izbie gmin sugestje pod adresem kanclerza Hitlera co do nawiązania kontaktu w sprawie ograniczenia zbrojeń nie nastąpiła dotąd odpowiedź, usprawiedliwiająca nadzieje na rychłe porozumienie w sprawie rozbrojenia. Niemniej przeto rząd brytyjski jak wówczas tak i teraz gotów jest do podjęcia w każdej chwili rozmów o pakt lotniczy.

W sprawie sytuacji w Chinach sir Samuel Hoare podkreślił z naciskiem, że reforma monetarna dokonana została w Chinach bez presji i wpływów ze strony brytyjskiej.

Sir Samuel Hoare dał wyraz życzeniu rządu brytyjskiego, aby stosunki między Chinami a Japonią ułożyły się według zasad sąsiedzkiego przyjaznego współżycia.

W sprawie Egiptu Hoare oświadczył, że zasadniczo rząd brytyjski stanowczo jest zwolennikiem przywrócenia stanu konstytucyjnego, ale chodzi o wprowadzenie takiej konstytucji, która by zapewniła Egipcjom normalny rozwój polityczny.

Na temat zatargu włosko-abisyńskiego Hoare raz jeszcze podkreślił zasadniczy punkt widzenia rządu brytyjskiego, że Wielka Brytania poprze tylko

akcję zbiorową, ale nie pójdzie na żadną akcję oddzielną.

Na temat sankcyj gospodarczych Hoare oświadczył, że działają one sprawnie i że zasiadający stale w Genewie komitet pilnuje ścisłego ich wykonania.

Co się tyczy sankcyj naftowych, to Wielka Brytania już się na nie zasadniczo zgodziła. Podobnie zgodziła się na nie Zjednoczona Liga Narodów. Obecnie chodzi tylko o współdziałanie krajów, które nie należą do Ligi, oraz o praktyczne wprowadzenie w życie tych sankcyj. Hoare stanowczo zaprzeczył wzrostowi zysków brytyjsko-perskiego ropy naftowego z racji zatargu włosko-abisyńskiego i oświadczył, że informacje cytowane przez posła Daltona najwidoczniej pochodzą z włoskich źródeł propagandowych. Na podstawie wiarygodnych brytyjskich badań, może on oświadczyć, że w ciągu 11 miesięcy rb. wywóz nafty ze strony anglo-perskiego ropy naftowego do Włoch i portów włoskich północnej Afryki nie jest większy niż w ciągu 11-tu miesięcy roku zeszłego.

Na temat odłożenia posiedzenia komitetu 18-tu, Hoare powtórzył znane już argumenty, że zwłoka ta nastąpiła na życzenie premiera Laval'a spowodowanego sytuacją wewnętrzną we Francji. Hoare przyznał, że z okresu tej zwłoki korzysta się dla znalezienia podstawy do rokowań pokojowych. Usiłowania pokojowe porozumienia prowadzone solidarnie przez Francję i W. Brytanię będą trwały aż do powzięcia decyzji przez komitet 18-tu.

„Zwracam się raz jeszcze do pana Mussoliniego, oświadczył sir Samuel Hoare, aby porzucił podejrzenia, że rząd brytyjski ma nieczyste zamiary, że prowadzi politykę egoistyczną i że pragnie wbić klin między Włochy i Francję i że dąży do obalenia Mussoliniego i zniszczenia ustroju faszystowskiego. Przeciwnie pragniemy Włoch silnych i wyposażonych w mocny rząd. Pragniemy powrotu do przyjaźni z Włochami, ale dopóki trwa akcja zbiorowa Ligi my jej akcję będziemy popierali, pragnąc jedynie i starając się o to, aby przyczyna akcji zbiorowej Ligi mogła być usunięta“.

Sir Samuel Hoare zakończył swe przemówienie podkreśleniem, że w najbliższych dniach i tygodniach prowadzone będą specjalne wysiłki, aby dojść do porozumienia.

Mowa Hoare była wybitnie pojednawcza i stanowiła jakby wyciągnięcie ręki do Mussoliniego. Nie ulega wątpliwości, że mowa ta była przygotowaniem do podróży sir Samuela Hoare, która na tle dzisiejszego wystąpienia jego w izbie gmin nabiera tem większego znaczenia. Potwierdzeniem doniosłości jego sobotniej narady w Paryżu jest fakt, że sir Samuelowi Hoare towarzyszyć będzie stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Herbert Vansittart, który następnie powróci do Londynu, dla zreferowania wyników narad paryskich gabinetowi brytyjskiemu. W przyszłym tygodniu więc zapewne na posiedzeniu gabinetu we środę, 11 grudnia mogą ewentualnie zapaść ważne decyzje.

## Kościół ewangelicki w Rzeszy broni się przed supremacją rządu

BERLIN, (Pat). Rozporządzenie ministra dla spraw kościelnych Korrla, pozbawiające opozycyjne żywiły w niemieckim kościele ewangelickim prawa do samodzielnego wykonywania agend, związanych z funkcją duszpasterstwa, oraz administracją kościelną, wywołało jawny sprzeciw w kołach t. zw. „Bekennniskirche“.

Synod prowincji kościelnej Berlin — Bran denburg kościoła staropruskiej unji, stanowiącego do dziś domenę opozycji kościelnej kościoła ewangelickiego w Prusach, wystąpił z enuncjacją, w której utrzymuje, że rozporządzenie ministra Korrla wkracza w dziedzinę życia wewnętrznego kościoła i swobodę głoszenia słowa bożego. Nowy ten ustrój — głosi enuncjacja — nie może być przyjęty przez kościół ewangelicki, gdyż byłoby to sprzeczne z jego postanowieniem. Synod zwrócił się do poszczególnych gmin wyz-

naniowych na obszarze Prus, wzywając je do postulatu dla zarządzeń synodu oraz poparcia jego kroków.

Ten opozycyjny ferment, spowodowany za rządzeniem min. Korrla, znalazł jaskrawy wyraz w wystąpieniu ewangelickiego biskupa z Wrocławia Zaenker'a, który wbrew zakazowi ministra dokonał w ostatnich dniach egzaminu kandydatów wydziału teologicznego na pastorów. Z uwagi na to wystąpienie minister Kerl zwrócił się do najwyższej rady kościoła ewangelickiego z żądaniem, aby przeciw biskupowi Zaenkerowi wdrożono niezwłocznie postępowanie dyscyplinarne za zakłócenie spokoju w kościele. Równocześnie zaś zarządził wstrzymanie wypłaty funduszy państwowych, przeznaczonych na pensje dla biskupa.

## Projekty parcelacji Etyopii podstawą do rokowań pokojowych

LONDYN, (Pat). Dzienniki londyńskie donoszą, że w dniu wczorajszym premier Laval wręczył ambasadorowi włoskiemu pewne konkretne propozycje co do nawiązania rozmów pokojowych na płaszczyźnie mniej więcej następującej:

1) Włochy ustępują Abisynji port Assab w Erytrei i pas ziemi, prowadzący do tego portu, aby umożliwić wybudowanie kolei, łączącej Assab z Addis Abebą. Kolej ta byłaby pod kontrolą Ligi Narodów.

2) Abisynja odstępuje Włochom całą prowincję Ogaden oraz dopuści do poważniejszej retyfikacji granic w północnej części prowincji Ti-

gre, oraz w prowincji Harrar

Niektóre dzienniki podają, że Adua i Aksum mają być zwrócone Abisynji, inne zaś twierdzą, że Adua ma pozostać przy Włochach. Co do samej Abisynji sugestje Laval'a powtarzać mają propozycje komitetu 5-ciu.

Stanowisko Mussoliniego co do powyższych sugestyj pozostaje narazie niejasne. O ileby zostały one przez Mussoliniego zaakceptowane jako płaszczyzna rokowań, to wedle przewidywań niektórych dzienników, pod koniec urlopu min. Hoare, a więc około Nowego Roku możliwe byłoby spotkanie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych z Mussolinim.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

## WYJAZD DELEGACJI akademików warszawskich do Kowna

Jak już donosiliśmy w najbliższą niedzielę Zjednoczenie Studentów Polaków Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie obchodzi jubileusz 10-lecia swego istnienia.

Na uroczystość tę jako delegacja polskiej młodzieży akademickiej w Warszawie mieli wyjechać pp.: Ryszard Kiersnowski, Czesław Koryciński i Zbigniew Piątkowski. Na zjazd tych delegatów i przekroczenie t. zw. „zielonej granicy u-

dzieliło zezwolenia litewskie ministerstwa spraw zagranicznych.

Wyjazd delegatów z Warszawy nastąpił miał dziś o północy. W ostatniej jednak chwili, na godzinę przed odjazdem pociągu nadeszła do Warszawy wiadomość, że litewskie ministerstwo spraw zagranicznych cofnęło udzielone zezwolenie p. Ryszardowi Kiersnowskiemu, zgadzając się natomiast na wjazd 2-ch pozostałych delegatów.

## WIADOMOŚCI Z KOWNA

ZAPAS ZŁOTA BANKU LITEWSKIEGO.

Zapas złota Banku Litewskiego 2 grudnia wynosił 36,11 milj. lt., walut zagranicznych — 9,27 milj. lt., dyskonto i pożyczki — 100,79 milj. lt., ilość banknotów w obiegu — 193,88 milj. lt.

Pokrycie banknotów w złocie stanowi — 34,8 proc. w złocie i walucie zagranicznej — 43,7 proc.

KSIAŻKA ADW. LAVRENCE'A.

„Rytas“ podaje, że adwokat angielski Lawrence, który zamierzał bronić Neumanna i Sasę w ich procesie, obecnie napisał książkę w języku niemieckim p. t. „Litwa a sprawa kłajpe dzian“, którą wydał wydzał zagraniczny partji narodowo-socjalistycznej.

Pismo donosi, iż Lawrence jest w Berlinie bardzo honorowany; miał go odwiedzić w hotelu Alfred Rosenberg.

—0:0—

## Nagroda Goncourtów

PARYŻ, (Pat). W dniu dzisiejszym odbyło się przyznanie nagrody Goncourtów. Jest to, jak wiadomo, najbardziej emocjonujący ewenement w życiu literackim Paryża.

Nagrodę otrzymał Joseph Peyre za powieść „Sang et Lumiers“. Peyre napisał uprzednio dwie powieści z życia kolonialnego: „Escadron blanc“, która otrzymała w r. 1931 nagrodę Renaissance Française oraz „Etendart vert“. Od trzech lat Peyre mieszka w Madrycie, gdzie studuje życie toreadorów. Nagrodzona książka jest pierwszą jego powieścią, traktującą ten temat.

## Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 5 grudnia 1935 r.  
Dewizy: Berlin 213.45 — 213.98 — 212.92;  
Kopenhaga 117.29 — 117.49 — 116.91; Londyn—  
26.25 — 26.32 — 26.18; N. Jork — 5.31<sup>7</sup>/<sub>8</sub> —  
5.33<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 5.30<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; N. Jork kabel — 5.32 — 5.33<sup>1</sup>/<sub>8</sub> —  
5.30<sup>3</sup>/<sub>8</sub>; Paryż — 35.01 — 35.08 — 34.94;  
Zurych — 172.15 — 172.49 — 171.81.

## Ataki lotników włoskich w Etyopii

WARSZAWA, (Pat). Na zasadzie informacji ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich PAT. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 5 grudnia r. b.:

Na froncie północnym trwają operacje włoskie mające na celu oczyszczenie płaskowyzryza Tembien i obszarów nad rzeką Takazze od sił zbrojnych abisyńskich.

O utarczках, wynikających przy tej akcji donosi urzędowy komunikat włoski. Źródła angielskie podają, że zapowiadana kontrofensywa abisyńska w prowincji Tigre nie rozpoczęła się, armia włoska stara się zapobiec akcji abisyńskiej przez wzmoczenie ataki lotnicze.

Komunikat urzędowy abisyński potwierdza, iż lotnicy włoscy wznowili operacje, bombardując różne miejscowości i skupienia wojowników abisyńskich. Wobec tego marsz wojsk abisyńskich naprzód odbywa się bardzo powoli.

Według informacji ze źródeł niemieckich samoloty włoskie bombardowały dziś oddziały rasy Immiru w strefie Wogero w odległości 100 km. na północ-wschód od Gondaru. W tejże strefie nad Dabad-Demo na północ od Gondaru odbyła się dziś pierwsza potyczka lotnicza pomiędzy samolotami włoskimi a lotnikami abisyńskimi amerykańcinem Robinsonem. Lotnik abisyński wyszedł z walki cało.

Nad rzeką Takazze według informacji niemieckich wojska rasy Sejuma zaatakowały Włochów na posterunku Tabakana południo-zachód od Amba-Auga. Włosi odparli atak. Abisyńczycy ponieśli przytem duże straty.

Na froncie południowym żadnych operacji nie było.

## KONKURS na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

Wczoraj o godz. 5.30 po poł. odbyło się w sali Senatu Uniwersytetu U. S. B. posiedzenie Komisji Budowy Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie, wyłonionej przez Sekcję Uwiecznienia Pamięci odnośnego Komitetu Obywatelskiego. Przewodniczył obradom J. M. Rektor W. Staniewicz.

Prof. Sokołowski zreferował projekt konkursu na budowę pomnika. Projekt ten przewiduje właściwie dwa kolejne konkursy. Pierwszy dotyczyć będzie wyboru miejsca i ogólnej koncepcji pomnika wraz z otoczeniem.

Drugi konkurs będzie miał na celu wybór spośród nadesłanych szczegółowych projektów pomnika tego, który Komitet zaakceptuje do wykonania. Przytem nadesłane na ten drugi konkurs projekty muszą się liczyć z miejscem i ogólnymi warunkami, ustalonymi przez Komitet w wyniku pierwszego konkursu.

Tak pomyślany projekt konkursu zostanie po dokonaniu w nim przyjętych przez Komisję w toku wczorajszej dyskusji poprawek, — złożony Prezydium Komitetu do zatwierdzenia.

# Sytuacja gospodarcza Polski i plan walki z kryzysem

(Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego na otwarciu sesji zwyczajnej Sejmu)



WARSZAWA. (Pat.) Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejmu Minister Skarbu Eugeniusz Kwiatkowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował obecną sytuację finansowo-gospodarczą Polski i przedstawił plan akcji Rządu w walce z kryzysem.

## BUDŻET A OSTATNIE DEKRETY.

P. Minister podkreślił doniosłe znaczenie złożonego Sejmowi prelimitarza budżetowego ze względu na ścisły jego związek z zarządzeniami Rządu wydanymi ostatnio na podstawie udzielonych mu pełnomocnictw. Zarządzenia te przyniosły nowe obciążenia ludności, co wpływa na zmianę rozdziału dochodu społecznego i wiąże się pośrednio z warunkami kształtowania się ogólnej sytuacji gospodarczej, a w konsekwencji i politycznej państwa w najbliższej przyszłości.

## DONIOSŁOŚĆ ZRÓWNOWAŻONEGO BUDŻETU.

Przechodząc do omówienia akcji Rządu w walce z obecną sytuacją finansowo-gospodarczą p. Minister poruszył na wstępie doniosłą sprawę równowagi budżetowej, podkreślając, że w hierarchii zadań państwowych zagadnienie równowagi budżetu zostało postawione w naszej konstytucji na szczeblu tak wysokim, że żadna najslusniejsza nawet inicjatywa ustawodawcza nie może tej zasady ani obalić, ani naruszyć. Zrównoważony albo deficytowy budżet państwowy wpływa tak silnie i tak wszechstronnie na całokształt ewolucji gospodarstwa narodowego, że żadna ofiara i żadne ograniczenia praw nie może być uważane za zbyt duże.

## CHRONICZNY DEFICYT BUDŻETOWY ZAGRAŻA WALUCIE.

Długotrwały chroniczny deficyt budżetowy to nieuchronne zagrożenie stałości waluty, to wyczerpywanie systematyczne i coraz pełniejsze rynku finansowego, to przymusowa przemiana wszystkich pieniędzy krótkoterminowych na kredyty długoterminowe, zamrożone i gospodarstwo pasywne.

## TOŁSTOJ, ŻEROMSKI a przebudowa społeczna

MOTTO: „Wolisz, ażeby ci te dobra, przemocą, gwałtem, zbrodniami razem z życiem wydarli?“ („Ponad śnieg bielszym się stanie“).

Nie jestem ani historykiem ani zawodowym krytykiem literatury. Nie jestem więc powołany do omawiania wpływów Tołstoja na Żeromskiego jako artystę.

Co innego miałem na myśli, zestawiając te dwa głosy i tak aktualne w chwili obecnej nazwiska — stanowisko pisarza wobec rzeczywistości społecznej. W dyskusji o Tołstoju i Żeromskim głos zabierają nie tylko sami specjaliści od literatury. Publicysta ma tu też coś do powiedzenia.

Sporo rzeczy zbliża Tołstoja i Żeromskiego do siebie: przedewszystkiem poczucie krzywdy społecznej, świadomość konieczności daleko sięgających reform

Ze zaś dostęp czynników państwowych i publicznych do rynku finansowego opiera się często bardziej na faktycznej przewadze, niż na istotnej zdolności kredytowej, przeto równoważenie deficytów państwowych w ciągu wielu lat przy pomocy akcji kredytowej jest równoznaczne ze skazaniem inicjatywy prywatnej w zakresie gospodarstwa na bezczynność. Jest formą ukrytego i potęgującego się etatyzmu.

Wreszcie długotrwały deficyt, to synonim przetasowania pozycji budżetowych w tym sensie, że stopniowo muszą się kureczyć wszystkie pozycje wydatków aktywnych, gospodarstwo i państwo ważnych, a na ich miejsce wchodzi pozycje martwe, związane z obsługą długów i świadczeń, dokonanych w przeszłości. Ta konieczność narastania zaległości państwowych za usługi gospodarstwo i świadczenia własnych obywateli, to konieczność tworzenia funduszy, przetrwania własnych deficytów na barki samorządów i organizaczej gospodarze.

## DEFICYTY Z OKRESU KRYZYSOWEGO.

W stosunkach polskich doszliśmy obecnie do tej fazy, w której dalsze tolerowanie deficytu o tak znacznym napięciu cyfrowym stało się niemożliwe. P. Minister przypomina tu jak się rozwijało dynamicznie to zagadnienie u nas w okresie obecnego kryzysu. W roku budżetowym 1930-31 prelimitowano nadwyżkę w kwocie 12,6 milionów zł. W rezultacie osiągnięto deficyt w sumie 63,5 milj. zł. W r. 1931-32 prelimitowano deficyt na 100 milj. zł. W rzeczywistości wyniósł on 206,3 milj. zł. W r. 1932-33 prelimitowany deficyt — 120 milj. zł., a w rezultacie osiągnięto 245,6, w 1933-34 — rzeczywisty deficyt przewyższał prelimitowany o 34,3 milj. zł.

W r. 1934-35 — podjęta została akcja obrony przed potęgującym się deficytem, a apel skierowany do społeczeństwa przyniósł istotnie imponujące wyniki w rezultatach subskrypcji pożyczki narodowej. Społeczeństwo zrozumiało wagę zagadnienia równowagi budżetu i wpłaciło na ten cel gotówką 334 milj. zł. Jednakże forma kredytowa załatwienia sprawy deficytu budżetowego kryła w sobie jedno niebezpieczeństwo. W obliczu tyłu istotnych i niezaspokojonych potrzeb państwowych nie stanowiła ona sama przez się dostatecznie silnego nacisku w kierunku obniżenia wydatków. Jednakże dożądany efekt budżetowy był widoczny.

Prelimitowano deficyt w kwocie 48,3 milj., a rzeczywisty deficyt wyniósł już tylko 61,1 milj. złotych.

Ale już w roku następnym, mimo dopływu środków naskutek noworozpisanej pożyczki inwestycyjnej deficyt budżetowy począł ponownie silnie wzrastać. W ciągu 7 miesięcy budżetowych, t. j. 30 października r. b. deficyt przekroczył już sumę 190 milionów zł., t. j. przewyższył już trzykrotnie deficyt całego ub. roku gospodarczego. Przewidywania wskazywały, że i nadal należałoby się liczyć z analogicznym rozwojem deficytu, a więc cały rok budżetowy zamknęlibyśmy ponownie saldem ujemnym powyżej 300 milionów. Tak więc PO DZIEŃ 1 LISTOPADA R. B. OGÓLNA CYFRA DEFICYTU W OKRESIE KRYZYSU DOSIĘGA SUMY 1 MILJARD 140 MILJONÓW ZŁOTYCH.

P. Minister zaznacza, że już w pierwszych latach kryzysu dążono do utrzymania równowagi budżetowej, zmniejszając znacznie wydatki. Mimo to dynamiczny rozwój deficytu rósł i nie dał się opanować temi wysiłkami. Podobnie przedstawia się sytuacja i w roku bieżącym.

## DOCHODY SĄ ZA MAŁE.

Przyjmując czysto mechaniczny podział roku budżetowego, to w okresie zamkniętych rachunkowo 7 miesięcy, wpływy i wydatki powinnyby

osiągnąć 58,3 procent w stosunku do prelimitarza. Faktycznie jednak w dochodach pozostałoby znacznie w tyle. T. zw. podatki bezpośrednie dały nam zaledwie 53 proc. wpływów, cia 43 proc., administracja 52 proc., przedsiębiorstwa 50 proc., fundusze 39 proc. i tylko w podatkach pośrednich, w opłatach stempłowych i we wpływach z monopolii zbliżyliśmy się do teoretycznej cyfry prelimitowanych wpływów.

## WYDATKI ZAŚ WIĘKSZE NIŻ PRELIMINOWANO.

Zupełnie inną tendencję wykazuje strona wydatków. Wydatki administracji w okresie 7 miesięcy dosięgają już 59 proc. rocznego prelimitarza, przedsiębiorstwa i zakłady — 61 proc.

## TRUDNOŚCI W ZNALEZIENIU ŹRÓDEŁ POKRYCIA DEFICYTU.

Musimy sobie obecnie z całą otwartością odpowiedzieć na pytanie, jakie pozostały nam do dyspozycji środki pokrywania deficytu, jeżeli wyłączymy a limine metody, opierające się na inflacji środków płatniczych, albo na zignorowaniu terminów płatności uposażeń urzędniczych, lub wreszcie na powiększeniu obliża u dostawców. Rząd nasz — ciągnął Minister — jak wszystkie rządy od r. 1926 uważa druk banknotów na potrzeby deficytu budżetowego, a więc w konsekwencji inflację, za najgorszy system bezprogramowego wywaszczania ludzi najbardziej potrzebnych i najbardziej gospodarstwo bezbronnym. Wytaczając te metody, musimy stwierdzić, że doszliśmy również do okresu posługiwania się aparatem kredytowo-lokacyjnym dla pokrywania braków budżetowych, i że jesteśmy bliżej kresu kompromowania wydatków przy istniejącym aparacie państwowym.

W zakresie emitowania biletów skarbowych i bilonu już dawniej doszliśmy do wykorzystania tych środków w granicach ustawowych. Znaczenie zapasami watorów nie rozporządzamy. Emitowanie nowych pożyczek wewnętrznych zarówno z punktu widzenia budżetu, jak i ze względu na stan gospodarstwo kraju jest już ograniczony. Ponadto o ile decydujemy się poważnie na walkę z istniejącym stanem rzeczy, o ile chcemy mieć prawo myślenia o uczeniu w niedalekiej przyszłości, choćby kilku kroków naprzód, a nie wstecz, jeżeli usławićmy sobie konieczność częściowego wyrównania tych obciążeń, które włożyliśmy ponownie na barki gospodarstwa narodowego, to cały przyrost kapitalizacji wewnętrznej, koncentrującej się na zorganizowanym rynku finansowym musimy rezerwować na cele dla nowych i dobrze skalkulowanych, szybko rentujących się lub rozpoczętych wcześniej inwestycji. Ale jeszcze bardziej niż z punktu widzenia czysto budżetowego nie możemy dopuścić do dalszego obciążania i pętania deficytem swobody decyzji państwa z punktu widzenia stanu gospodarczego kraju.

Prawdziwa potęga państwa, istotna wielkość narodu uzależniona jest nie tylko od siły obronnej i sprawności jego polityki zagranicznej, ale w tym samym stopniu od jego sił moralnych, kulturalnych i gospodarczych.

## SAMOWYSTARCZALNOŚĆ.

P. Minister podkreśla, że panujący w gospodarstwie światowym stan chaosu nie może być przez nas lekceważony. Niezależnie bowiem od naszych zapatrywań na pożyteczność i konieczność kolaboracji międzynarodowej musimy mieć świadomość, że wielostronne usamodzielenie się gospodarstwo wielu państw staje się faktem dokonany.

Państwa typowo agrarne stają się stopniowo ogniskami wielkiej produkcji przemysłowej i odwrotnie państwa przemysłowe rozwijają gorączkowo ekspansję własnego rolnictwa.

Traktaty i bilanse handlowe dążą wyraźnie i coraz silniej do punktu równowagi zerowej. Główna naturalna prawa do ekspansji handlowej i specjalizacji. Stąd wniosek, że na żadną zagraniczną pomoc kredytową w szerszym stylu w latach najbliższych liczyć nie możemy, że naszego bilansu płatniczego nie możemy opierać na nadziei znaczących aktywów w bilansie handlowym i że dla nas rynek wewnętrzny staje się coraz ważniejszym i decydującym czynnikiem.

## ZADANIA

### OBECNEGO POKOLENIA.

Każdy niepokój zewnętrzny — gospodarstwo czy polityczny — choćby najodleglejszy, działa tem silniej, im słabszy jest organizm gospodarstwo własnego państwa. To też właśnie w zakresie przebudowy gospodarstwo otwiera się olbrzymie pole dla ekspansji naszego patriotyzmu: ZAŁAMAĆ LINIĘ POSTĘPUJĄCEJ DEPRESJI, ZMOBILIZOWAĆ WSZYSTKIE AKTYWNE I TWÓRCZE SIŁY SPOŁECZEŃSTWA DLA CELÓW SYSTEMATYCZNEJ PRACY NAD ZATARCIEM SKUTKÓW NIEWOLI I WOJNY, NAD ROZWOJEM WŁASNEJ PRODUKCJI I KONSUMCJI, nad odbudową rynku pieniężnego, nad ustaleniem podstawowych i trwałych zasad polityki gospodarstwo, nad uporządkowaniem gospodarstwo państwowej, NAD WYKSZTAŁCENIEM WŁASNEGO OBLICZA NOWYCH WARSTW SPOŁECZNYCH, WSTĘPUJĄCYCH DOPIERO NA WIDOWNIĘ DZIEJOWYCH PROCESÓW. Oto zadanie, które ożywić może całe pokolenie, a walce poglądów może nadać jakiś rzetelny i głęboki sens. Fakt, że pozostaliśmy dość znacznie w tyle w tym wysięgu prae narodów jest już u nas powszechnie uświadomiony.

## KATASTROFALNY SPADEK PRODUKCJI W POLSCE.

P. Minister wymienia tu, że nasz wskaźnik produkcji przemysłowej nawet w cyfrach stosunkowych jest bardzo niski i w porównaniu z okresem przedwojennym SPADLIŚMY W PRODUKCJI WĘGLA DO 3/4, w produkcji żelaza do 1/4, w prod. nafty do 1/2.

OBROT W HANDLU ZAGRANICZNYM między 1928 i 1935 r. spadł u nas do 1/4, a bez istnienia Gdyni spadłby jeszcze silniej, podczas gdy równocześnie np. w Czechosłowacji, Rumunii i Litwie spadł do połowy, a w Bułgarii do 1/3.

Między r. 1928 a 1934 wiele państw zdołało powiększyć bardzo silnie produkcję i konsumpcję prądu elektrycznego, a Polska zmniejszyła o 10 proc.

IMPORT MASZYN I APARATÓW SPADŁ w tym samym okresie czasu z 391 milionów zł. do 56 milj. zł. rocznie, równocześnie zaś wartość podstawowych w naszym gospodarstwie artykułów eksportowych spadła do niezwykle niskiego poziomu.

I tak CUKRU w 1928 r. wywieźliśmy za 102 milj. zł., a w 1934 za 13 milionów złotych. MASEŁA wywieźliśmy w 1928 r. za 66 milj., a w r. 1934 za 9 milj. zł. TRZODY CHLEWNEJ eksportowaliśmy w 1928 r. za 208 milj. zł., a w r. 1934 za 18 milj. zł.

Przełom eksportowa Rumunii na jednego mieszkańca jest współcześnie o 40 proc. wyższe niż w Polsce, a w Czechosłowacji o 500 proc. wyższe.

Stan ten nie jest rezultatem przypadku, ani nawet jakichś zaniedbań ze strony czynników rządowych.

(D. c. na str. 4-ej)

społecznych, stąd zażarta nienawiść do nich ze strony najbardziej reakcyjnych elementów warstw posiadających. O tej nienawiści mogliśmy przekonać się z „jubileuszowych“ enuncjacji pewnej miejscowej gazety.

Pewien autor uważał za wskazane określić Tołstoja mianem „współmordercy swego państwa i narodu“.

Pewna znowu autorka na łamach tego samego dziennika wypowiedziała swe niemniej „oryginalne“ zdanie o Żeromskim. Nie jest to bynajmniej sprawa przypadku, że na łamach tego samego pisma ukazują się tak oburzające zwroty pod adresem dwóch wielkich pisarzy.

Dowodzi to pewnej postawy tego pisma wobec zjawisk kultury, postawy wyływającej ze świadomego albo podświadomego „zamówienia społecznego“ tej warstwy, której interesy owo pismo reprezentuje.

Zresztą atak tej treści przeciwko Tołstojowi nie jest bynajmniej nowy.

W r. 1919 podczas wojny domowej w Rosji w Nr. 51/52 gazety kijowskiej

„Kijewlianin“ (Kijów był wówczas zajęty przez wojska generała Dienikina) ukazał się artykuł znanego rosyjskiego działacza monarchistycznego W. Szulgina, w którym ten twierdził, że trzeba było swego czasu zniszczyć dzieła Tołstoja, bowiem kult Tołstoja u inteligencji rosyjskiej przyczynił się do rewolucji rosyjskiej, utrudniając walkę z nią prawowitego rządu. Niebezpieczne teorie Tołstoja stały się według W. Szulgina przyczyną klęski cywilizacji i humanitaryzmu. Jeszcze dalej posunął się pewien oficer rosyjski — emigrant, który swego czasu oświadczył znanemu publicyście rosyjskiemu w Berlinie:

„Trzeba było tego Tołstoja zabić, żadnej rewolucji wówczas nie byłoby...“

Tak daleko posuwa się więc kult dla koryfeuszy literatury rodzimej w pewnych kołach społecznych, iż nie znajdują lnej rady, jak zabić autorów i zniszczyć ich dzieła...  
Polscy bracia duchowi W. Szulgina i tego rosyjskiego oficera — emigranta być może pewnego dnia będą się doma-

gali zniszczenia dzieł Żeromskiego i będą ubolewać nad tem, że nie zabili go swego czasu. Dziś jeszcze, 25 lat po zgonie Tołstoja zażarta nienawiść reakcji rosyjskiej do koryfeusza literatury rosyjskiej jest tak wielka, iż taki sobie arcybiskup charbiński zakazał podwładnym mu duchownym i nauczycielom religii wzięcia udziału w obchodach z okazji jubileuszu Tołstoja ze względu na to, że ostatni „zniecał się nad religią prawosławną i swą krytyką państwa i własności prywatnej przyczynił się do rewolucji...“

Czy istotnie Tołstoj w takim stopniu przyczynił się do rewolucji?

Zwolennicy tego twierdzenia powołują się na to, że osłabił on ducha obronnego zwolenników dawnego reżimu swą propagandą „niesprzeciwiania się złu“.

Jakgdyby w Rosji obszarnicy i fabrykanci pod wpływem agitacji Tołstoja dobrowolnie wyrzekali się swej własności prywatnej na rzecz ludu! Jakgdyby w Rosji nie było okrutnej wojny domowej, która trwała przez trzy lata!

# Sytuacja gospodarcza Polski

(D. c. ze str. 3-ej)

## NA WSI JESZCZE GORZEJ.

Sprawa niestety tkwi znacznie głębiej. Nasza struktura gospodarcza jest wyjątkowo niekorzystna i oporna wobec procesu aktywizacji. Na około 3,3 miliony gospodarstw rolnych w Polsce 34 proc. przypada na gospodarstwa zupełnie karłowate, a dalsze 31 proc. na gospodarstwa małe do 5 ha.

W średnich i dobrze prowadzonych gospodarstwach roczne wydatki gotówkowe gospodarstwa domowego spadły między 1929 i 1933 r. ze 112 zł. na 40 zł. na dorosłą osobę. Te procesy konsumpcyjne wyrażają się więc cyfrą około 11 groszy dziennie na osobę.

Ogólna wartość produkcji polowej i łakowej spadła w Polsce w okresie ostatnich 7 lat z sumy prawie 9 miliardów zł. na niecałe 3 miljardy, a analogicznie dochód brutto rolnictwa ze sprzedaży produktów na rynku wewnętrznym i w eksporcie z sumy z górą 4.170 milionów zł. na 1.518 milionów zł. Temu stanowi rzeczywiście ciężej jeszcze poważne zadłużenie rolnictwa niewspółmiernie wielkie w stosunku do zredukowanych dochodów.

Według danych z 1932 r., zadłużenie to w kredycie długoterminowym wynosiło około 1.790 milionów, w kredycie krótkoterminowym wynosiło okragło także sumę. Zaległości podatkowe sięgały około 350 milionów zł.

## PRYMITYWIZM W GOSPODARCE WSI

Wszystko to spowodowało, że wieś polska w XX-ym wieku powróciła prawie do gospodarstwa naturalnego. Zamiast rozwijać swą pojemność jako naturalny i niewyczerpany wprost rynek zbytu, wieś staje się pod każdym względem tylko kołami i klasnym dodatkiem do rynku miejskiego.

Fakty zacieśniające życie wsi polskiej do granic prymitywu nie mogą pozostać bez konsekwencji w całym ustroju gospodarczym państwa. Zwalazca, że ludność żyjąca w rolnictwie reprezentuje więcej niż 2/3 ogólnej liczby mieszkańców.

## MUSI BYĆ GŁĘBOKO ZREFORMOWANY USTRÓJ GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO.

Pomimo obrony poziomu cen przemysłowych, a szczególnie t. zw. cen aparatu skartelizowanego, kryzys wdziera się coraz silniej do miast, do przemysłu, handlu, rzemiosła, do banków i komunikacji, do budżetu państwa i samorządu.

Wszystko zmusza nas do łatwiego zrozumienia, że istnieje konieczność pojęcia prac dla dokonania głębokiej reformy w ustroju naszego gospodarstwa społecznego.

## WALKA O PRZYWRÓCENIE RENTOWNOŚCI.

Wstępnym warunkiem rozwoju jest konieczność przywrócenia procesom gospodarczym prawa rentowności. Trzeba dążyć do rozwoju miast, przemysłu i handlu, by mogły one wchłonąć wielką armię młodego, coraz bardziej zwiększającego się ilościowo pokolenia. Prywatna inicjatywa, do której wołaniem wypełniamy dziś wszystkie programy, jest i pozostanie tak długo pustym dźwiękiem, jak długo nie zdołamy obniżyć wysokiej rentowności w obrotach czysto giełdowych, czy spekulacyjnych, a nie podwyższymy rentowności w procesach gospodarczych, produkcyjnych i wymiennych.

## POTRZEBNY NAM WIELKI OBRÓT PRZY MAŁYCH ZYSKACH JEDNOSTKOWYCH.

Z punktu widzenia polskiej racji stanu, tylko droga walki o konsumenta, droga rozbudowy produkcji i handlu, małych zysków jednostkowych i dużych zysków bilansowych jest postulatem wobec naszej polityki gospodarczej. Realizowanie tej polityki, szczególnie w okresie wyzerpania kredytowego, osłabienia aparatu bankowego...

W ciągu tej wojny trzy czwarte terytorium Rosji było w ręku białych armij, a że nie potrafiły one tego stanu rzeczy utrzymać, to już w każdym razie nie wiara Tołstoja! Ani Dienikin, ani Kołczak, ani Wrangiel nie byli wyznawcami nauki „niesprzeciwiania się złu“, biali generalowie odznaczyli się nawet niezwykłą krwiożerczością względem ziomków, a że to im nie pomogło — to inna sprawa...

Czy jednak teoria „niesprzeciwiania się złu“ nie była jednocześnie hamulcem rewolucji? Zwrócona była przeciwko również przeciwko walce czynnej rewolucjonistów.

Lew Tołstoj nie tylko że nie był zwolennikiem rewolucji, lecz nawet myślał o sposobach, jak skutecznie zapobiec „hydrze rewolucji“. Skierował w tym celu list do Stołypina, w którym radził mu... przeprowadzić radykalną reformę rolną, twierdząc, że to jedyna możliwość aby zapobiec rewolucji. Był zwolennikiem idei amerykańskiego ekonomisty Henryka George'a.

kowego, wysuszenia kapitałów obrotowych jest szczególnie trudne i skomplikowane.

Fakt rozpiętości cen rolniczych i przemysłowych, fakt gwałtownego załamania się dochodów rolniczych i niewypłacalności rolnictwa, fakt załamania się handlu i konsumpcji, uszlachetnienia kosztów własnych w produkcji i jej nierentowności, pomimo utrzymania stosunkowo wysokich cen na rynku wewnętrznym, a wreszcie niezwykle silnego skurczenia się obrotów międzynarodowych daje w rezultacie i inne ujemne konsekwencje.

## ROLNICTWO NIE MOŻE POKRYĆ PROPORCJONALNEJ CZĘŚCI BUDŻETU.

Fundamentem strony dochodowej naszego budżetu państwowego — nieprzełkniętego niskiego w Europie staje się coraz większą podstawą, koncentrującą się na miastach. W zakresie podatków bezpośrednich rolnictwo nasze może dźwignąć zaledwie 15 proc. obciążenia. Reszta przypada na miasta, przemysł i świat pracowniczy. W podatkach pośrednich rysuje się analogiczna dysproporcja. W obciążeniach na rzecz samorządu terytorjalnego wieś partycypuje już znacznie poważniejszym procentem (53 proc.).

W ciągu 6 i pół miesięcy w każdym roku musimy mobilizować wszystkie wpływy, aby wypełnić najistotniejsze funkcje państwa, dotychczas zabezpieczenia naszej przyszłości i wypełnienia zobowiązań przeszłości. Na wydatki aktualne dnia bieżącego na szkolnictwo i oświatę, na wymiar sprawiedliwości, na cele gospodarcze, na utrzymanie służby bezpieczeństwa i na opłacenie aparatu urzędniczego pozostaje nam do dyspozycji dochód z okresu 5 i pół miesięcy w roku. To jest właśnie rezultat struktury gospodarstwa polskiego. Rezultat faktu, że 2/3 ludności państwa może z trudem udźwignąć minimalną część budżetu dochodowego. Zarazem tylko w pozostałej części budżetu musimy szukać oszczędności.

Te same czynniki wpłynęły też decydująco na niezwykle osłabienie naszego rynku finansowego.

Tworzą się całe łańcuchy błędnych kół, zamkniętych w sobie i przekazujących wgląd swe ujemne działania.

Dylemat jest naprawdę trudny do rozwiązania.

## NALEŻY SKONCENTROWAĆ WYSIŁKI.

Ale wydaje mi się, że jedno jest pewne. Nadszedł czas, w którym musimy skoncentrować wszystkie siły, w którym w niewątpliwiej harmonii z olbrzymią większością społeczeństwa, musimy położyć nacisk na zagadnienia gospodarcze i finansowe, gdyż one właśnie pozostały w tyle poza rozwojem politycznych i organizacyjnych elementów naszego państwa.

Jesteśmy społeczeństwem biednym, eksploatowanym systematycznie w ciągu całej niewoli, zniszczonym w czasie wojny, inflacji i obecnego kryzysu, ale nie mamy powodu stać się społeczeństwem gospodarczo-zacofanym, starym, niezdolnym do wysiłku i do ofiar w imię potrzeby zbudowania znośniejszej przyszłości dla olbrzymiej rzeszy naszych obywateli. Nie możemy być 6-ym państwem w Europie czy to pod względem cyfry mieszkańców, czy to jako dynamiczny element w polityce, a 15-ym pod względem ekspansji gospodarczej. Mamy pracowitą i szczególnie zdolną ludność, mamy dość znaczne bogactwa naturalne, mamy własny i aktywny dostęp do morza, mamy więc elementy, na których możemy budować mocny gmach naszej przyszłości.

## OPLAKANY FAKTYCZNY STAN GOSPODARCTWA POLSKI.

W chwili, w której przy przedłożeniu izbom ustawodawczym projektu ustawy o pełnomocnictwach, kreśliłmy pierwsze wytyczne doradczych działań, musieliśmy przyjąć pod uwagę następujący stan faktyczny.

Po pierwsze — aktualny deficyt kasowy skarbu zbliżał się do cyfry miesięcznych uposaża-

Czy czasem Lew Tołstoj nie miał racji? Stołypin nie raczył na ten list zareagować, wkrótce też został zamordowany. Wypadki potoczyły się swoją drogą.

Nie chodzi o to, czy Stołypin mógł w ogóle przeprowadzić reformę agrarną, zalecaną przez Tołstoja.

Chodzi o to, że Tołstoj był zwolennikiem reform właśnie aby zapobiec rewolucji. Krótkowzroczność panujących nie dopuściła do tego.

Dziś w Polsce stoimy pod tym względem w obliczu podobnych zagadnień przebudowy społecznej, jak w Rosji za czasów Stołypina.

List Tołstoja do Stołypina, posiada stąd u nas niezwykłą aktualność. Tołstoj wskazał na konieczność przebudowy społecznej.

Może stąd właśnie ten wybuch zażartej nienawiści publicystycznej ekspozytury pewnej warstwy społecznej przeciwko Tołstojowi.

Spectator.

urzędników i pracowników administracji państwowej. Każdy dalszy miesiąc znacznego deficytu musiałby pogorszyć położenie i pogłębić trudności mobilizacji gotówki. Fakt ten domagał się przyspieszenia decyzji i skierowania poczynań na drogę, zapewniającą całkowitą skuteczność.

Drugim ważnym elementem decyzji było stwierdzenie, że z wielkiej skali rozpięcia sytuacji kryzysowej, elementem, który znajduje się w najeźszej sytuacji i który jednocześnie najsilniej wpływa na kształtowanie się całej sytuacji gospodarczej w państwie jest rolnictwo polskie i wieś. Konsekwencją tego stwierdzenia stało się przekonanie rządu, że właśnie rolnictwo nie może być obciążone dodatkowymi świadczeniami na rzecz montowania równowagi budżetowej, a przeciwnie w akcji przesuwania dochodu społecznego i odciążenia rolnictwa musi być uwzględnione pozytywne na pierwszym miejscu. Tak samo jak gotowi jesteśmy zdobywać obce rynki zbytu, tak samo musimy podjąć do zdobycia 20-miljonowego rynku rolniczego odseparowanego od kilku lat od produkcji przemysłowej i od miast.

## 30 GROSZY = 1 ZŁ.

Trzecim czynnikiem, który wymagał doraznie konsekwentnej akcji ze strony rządu, to zagadnienie t. zw. nożyce cen i karteli. Jeżeli dla 3/4 kraju 30 groszy przedstawia tę samą wartość, co dla 1/4 jeden złoty, jeżeli olbrzymie części społeczeństwa stały się całkowicie bierne na rynku towarowym, to fakt ten musi znaleźć swój regulator.

## KARTELE.

Uważamy za najgorszą metodę ustawiczną i długotrwałe wyciskanie kilkuprocentowych obniżek cen przy zachowaniu nadal istniejącej rozpiętości między cenami produktów wolno konkurujących i cenami, podlegającymi prawu kartelizacji. Uważamy, że wewnątrz zagadnienia kartelowego tkwi znacznie głębszy problem strukturalny, związany z tem, że rozpiętość kosztów własnych w poszczególnych przedsiębiorstwach w jednym kartelu jest u nas szczególnie wielka, a nagle zamknięcie wielu fabryk i kopalni w imię znacznego obniżenia cen w sposób gospodarczo usprawiedliwiony, pociąga za sobą ujemne konsekwencje natury społecznej i społecznej. Wreszcie w całej dyskusji kartelowej, toczony z taką namietnością, uchodził uwagi jeden niedrogorzędny argument. Naogół przypisywano kartelom złą wolę i egoistyczne ignorowanie istotnej sytuacji na wewnętrznym rynku polskim. Fakt ten niewątpliwie sporadycznie zachodził. Jednakże w aktualnej sytuacji było aksjomatem niejednokrotnie, choć niezawsze potwierdzonym przez życie, że nawet znaczna obniżka cen pojedynczego produktu skartelizowanego nie przyniesie efektu w postaci zwiększenia konsumpcji, a nieraz pogłębi kryzys tej gałęzi produkcji. Inne bowiem skutki powstają przy równoczesnym obniżeniu całego poziomu cen, przy obniżeniu sumarycznego wskaźnika cen skartelizowanych, a inne przy akcji sporadycznej i niezorganizowanej w czasie.

## Stąd też powstała KONIECZNOŚĆ PROGRAMOWEJ INTERWENCJI RZĄDU

w sprawie cen skartelizowanych, interwencji możliwie najskuteczniejszej w efekcie i wykonanej w najkrótszym czasie. Wyrażnie jednak stwierdzam, że nie stoję na stanowisku równania procesów gospodarczych w przemysłe do równi deficytowej, przeciwnie, w wielkim rozwoju przemysłu, w stabilizacji jego warunków, w pracy nad przywróceniem jego rentowności na drodze zwiększenia obrotów, w wysiłku zharmonizowania pracy przemysłu i handlu, stanowiącego niezbędne ogniwo i motor wymiany, widzę jeden z głównych elementów programu gospodarczego Polski.

Można oczywiście każdą decyzję Rządu poddać dyskusji i krytyce. Są, że jednego tylko nie można odmówić obecnemu rządowi, t. j. żwartej i energicznej pracy, pominięcia wszelkich względów ubocznych, czy osobistych, a skierowania całego wysiłku dla powstrzymania biegu rozpędzonego koła deficytu i związanych z nim konsekwencji.

## Nowy budżet

W konstrukcji samego budżetu, w analizie ciężaru gatunkowego poszczególnych działów i paragrafów nie dokonano głębszych zmian i reform.

Natomiast w budżecie I w ustawie skarbowej zaprojektowanej na rok 1936-37 uczyniono pierwszy krok w kierunku uwzględnienia postulatów możliwie największej przejrzystości i zupełności gospodarki skarbowej.

## ZREDUKOWANO ROZCHODY I DOCHODY.

Celem zmocnienia akcji w okresie wykonywania budżetu wprowadzono również ograniczenia swobody wydatkowania i przenoszenia kredytów. Zarazem — w celu zabezpieczenia się na przyszłość, urealniono w granicach możliwości przewidywać zarówno wpływy, jak i wydatki. Stąd też wynika, iż budżet wydatków zmniejszono pozornie w stosunku do budżetu tegorocznego tylko o około 24 milj. zł. Jak wynika jednak z poprzednich wywodów wydatki efektywne w r. b. musiały być wyższe od preliminowanych i stąd właśnie powstał wymieniony przedmiotowy deficyt. O ile idzie o źródła dochodów preliminowane w r. b., to redukcja ich wyraża się w nowym budżecie sumą około 172 milj. zł.

## NOWE ŹRÓDŁA DOCHODÓW.

Natomiast wprowadzono do budżetu pozycję nowych dochodów w kwocie około 300 milj. zł. składającą się z trzech głównych źródeł.

Pierwsze źródło stanowi opodatkowanie wynagrodzeń wypłacanych z funduszy publicznych. Jest to podatek obciążający pracowników państwowych, samorządowych, wszystkich instytucji związanych z państwem oraz pracowników Banku Polskiego a ułożony w skali silnie progresywnej. Treść tego dekretu ogłoszonego w dn. 14 listopada jest powszechnie znana.

Rzeczowo oznacza on redukcję poborów na okres 2 lat.

## RZĄD ZWIĄZANY SAM JAKNAJSILNIEJ Z CAŁYM ŚRODOWISKIEM ŚWIATA PRACY

nie ma żadnych agresywnych tendencji ideologicznych w stosunku do własnych urzędników i współpracowników. Znając dokładnie całą istotną sytuację, możemy stwierdzić, iż z istniejących możliwości wybraliśmy formę najmniej dotkliwą dla ludzi pracy i nie oszczędzaliśmy uposażań wyższych pomimo, iż mamy pełną świadomość, że spora większość wyższych funkcjonariuszów państwowych nietylko pracuje dziś wyjątkowo ciężko, ale również ponosi znacznie większą i ryzykowniejszą odpowiedzialność. Bylibyśmy istotnie najbardziej szczęśliwi, gdybyśmy przed ustalonym terminem mogli zmniejszyć nacisk nowych obciążeń i to wyłącznie w stosunku do pracowników gorzej uposażonych, zmniejszając w ten sposób ponownie rozpiętość prac w hierarchii urzędniczej.

## OGRANICZENIE ZAROBKÓW.

Aby do tego celu się przybliżyć, Rada Ministrów opracowała wnioski w sprawie ograniczenia kumulacji posad, ograniczenia nadwyżkowych a nieusprawiedliwionych szczególną wydajnością pracy dodatków, w sprawie ograniczenia możliwości zajmowania wysoko płatnych posad przez męża i żonę równocześnie szczególnie tam, gdzie względy często rzeczowe tego nie usprawiedliwiają.

## ZNACZNE ODCIĄŻENIE FINANSOWE DLA URZĘDNIKÓW.

Wreszcie niech mi wolno będzie przypomnieć, że równocześnie wydałmy zarządzenie o rozłożeniu na 10 rat spłaty subskrypcji reszty pożyczki inwestycyjnej, że narazie zatrzymaliśmy ściąganie zaliczek na uposażenia od urzędników i emerytów, zaliczek, których suma ogólna dosięga prawie 40 milionów zł., że wreszcie opracowujemy zasady pewnej pomocy w akcji odciążenia urzędników, jednak bez naruszania praw ich wierzycieli.

W końcu pragnę zaznaczyć, że gdyby tylko sytuacja na rynku pracy uległa korzystniejszej zmianie, będziemy zmuszeni podjąć rewizję funkcji państwa celem usunięcia — nieczem nie usprawiedliwionych — przerostów w funkcjach administracyjnych i gospodarczych państwa. Użytkowane zaś na tej drodze oszczędności mają posłużyć na poprawę bytu pracowników państwowych.

## PODATEK DOCHODOWY.

Drugim, nowym źródłem wpływów do kasy skarbowych jest reforma ustawy o państwowym podatku dochodowym, zawarta w dekreście z dnia 22 ub. m. I ten podatek jest silnie progresywny, wprowadzając zasadę podwyższenia dotychczasowej skali podatkowej dla t. zw. dochodów fundowanych o 40 proc., dla dochodów niefundowanych o 100 proc., oraz obniżając minimum wolne od podatku dla dochodów niefundowanych do 1500 zł. Równocześnie zniesione zostały dotychczasowe dwa dodatki do podatku dochodowego.

Trzecim nowym źródłem dochodu jest przyjęcie od kolei i poczty różnicy między normalnymi dochodami i wydatkami eksploatacyjnymi w ciągu roku budżetowego 1936-37.

## RÓWNOMIERNE ROZŁOŻENIE CIĘŻARÓW KRYZYSU.

Dalsze dekryty wydane na podstawie pełnomocnictw oraz zarządzenia, leżące w zwykłych uprawnieniach rządu, wydane w ciągu listopada i w początku grudnia, mają jedną wspólną cechę. Zmierzają one do bardziej równomiernego rozłożenia ciężaru walki z kryzysem, do odciążenia szerokiej rzeszy pracowniczej i konsumentów oraz do ułatwienia — w granicach obecnie istniejących możliwości — uruchomienia rynku rolniczego. Dekryty te i zarządzenia były i są dość szczegółowo omawiane w prasie.

Druga grupa zarządzeń i dekretów wkracza jeszcze silniej i bezpośrednio w zakres przesunięcia dochodu społecznego i zaatakowania sztywnych kosztów utrzymania i częściowo kosztów produkcji i usług.

## OBNIŻENIE PODATKÓW I OPLAT SAMORZĄDOWYCH.

Na ostatnim posiedzeniu uchwała Rada Ministrów dekret o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi, a w szczególności temi, które ciąży na rolnictwie. Dekret ten kasuje prawo do poboru myta i opłat wjazdowych, rogatkowych, mostowych i w znacznej części t. zw. postejoych. Ten sam dekret upoważnia Rząd do ograniczenia pobieranych dotychczas dodatków do podatku gruntowego, z którego to upoważnienia oczywiście Rząd skorzysta przed najbliższym terminem płatności tego podatku, t. j. przed 1 kwietnia 1936 r. Decyzja ta wymaga jednak zmobilizowania funduszu na częściową rekompensatę ubytku wpływów do budżetu samorządów.

(Dokończenie na str. 5-ej)

# Zabawa w rewolucję

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w grudniu.

W okresie przedwyborczym szanują się Anglik nietylko gra na wyścigach końskich i psich, ale rozciąga prawo totalizatora także na dziedzinę polityczną, stawiając na poszczególne partje i zgadując liczbę przedstawicieli konserwatystów lub Labour Party w przyszłej Izbie gmin. Ta namiętność do horoskopów zaczyna się powoli przenosić i na Francję. Paryżanom nie wystarczy już Sweapsteak i loteria państwa, ani wysięgi w Longchamp czy w Chantilly. Obecnie zaczyna się zabawa w zgadywanie, „coby było, gdyby...“

Tak więc na łamach prasy coraz częściej zaczynają się pojawiać artykuły snujące horoskopy polityczne na temat ewentualnej rozgrywki ustrojowej, jaka się może w przyszłości wywiązać. Czy zwycięży płk. de la Rocque, czy Blum i Cachin? Czy „front ludowy“ ma dość siły do pokonania karnych szeregów „Croix de feu“? Czy osławiony „czerwony pas“ komunistycznych miejscowości wokół Paryża może odciąć stolicę od reszty kraju? Czy w razie wybuchu strajku generalnego, będącego odpowiedzią lewicy na zamach stanu, „Croix de feu“ zdoła opanować ruch strajkowy?

Oto pytania, które coraz częściej spotyka się na szpaltach dzienników.

Na łamach prasy rzuca się cyfry, wysuwa twierdzenia i prowadzi operacje wojskowe na imaginacyjnej szachownicy sił społeczno-politycznych. Jedni stawiają na „front ludowy“, inni — na „Croix de feu“. Są tacy, co chcieliby postawić na jedno i na drugie, ale obawiają się straty i dlatego stawiają w dalszym ciągu na ustrój parlamentarny. Prasa zrećnie wyzyskuje to zainteresowanie i podsyca je w nieco sztuczny sposób, tak, jak ostatnio nagrody Paris Soir podniecały zaciekawienie wywołane porwaniem przez francuskich „kidnapperów“ synka lekarza marsylskiego Malmajeca. Jeden z tygodników wydał teraz nawet specjalny numer poświęcony zabawie, coby było gdyby... Francuzi zaczęli się bić pomiędzy sobą, gdyby doszło do krwawej rozprawy „frontu ludowego“ z „frontem narodowym“.

Niema jednak dymu bez ognia. Najbardziej zrećne tricki prasowe nie pomogłyby nic, gdyby były zupełnie pozabawione podstaw. Reklama służy bowiem do powiększania i wyolbrzymiania rzeczy już istniejących, ale sama ich nie stwarza. Dlatego polemika prasowa i różne horoskopy mają w sobie jednak ziarno prawdy, z którego bujnie wyrastają kwiaty fantazji dziennikarskiej. Narazie istnieje zabawa w rewolucję, rodzaj rewolucyjnego totalizatora. Przez stałe mówienie można jednak doprowadzić do tego, że ludzie przychodzą do myśli o konieczności decydującej rozprawy. Inaczej mówiąc: można poprostu wywołać wilka z lasu. Wtedy zaś okaże się, że pod fałdami szlafroka i okularami, ukrywa się nie zwiędła postać babci, lecz sam wilk, gotowy do pożarcia czerwonych kapturów.

Wilka przedstawia się zresztą różnie, zależnie od przekonań politycznych, albo w postaci „Croix de feu“ z trupią głową, albo w formie komunisty z młotem i sierpem w ręku. Dzieje się tu jak z wydarzeniami w Limoges: front ludowy wznosił okrzyki przeciw prowokacjom faszystowskim, a prawica — przeciw prowokacjom „frontu ludowego“. Pod wpływem ogólnego podniecenia zaczyna się jednak wytwarzać ochota do tej zabawy w rewolucję i na szpaltach dzienników coraz częściej się słyszy o aresztowaniach, o bójkach politycznych, a nawet — o strzałach rewolwerowych. W ten sposób powstaje atmosfera podniecenia, w której może istnieć dokonanie się decydująca rozgrywka.

W rozważaniach na ten temat, „coby było gdyby...“ powszechnie wysuwa się tę hipotezę, iż dojdzie do rozprawy pomiędzy „Croix de feu“ a „frontem ludowym“. Inne organizacje, stojące zazwyczaj nawet na bardziej faszystowskim od „Croix de feu“ terenie, takie jak „Solidarność francuska“, „Jeunessees Patriotes“ dep. Taittingera czy „francis-

ci“ Bucarda — nie są uważane za dostatecznie silnych partnerów w tej rozgrywce. Mogą one spełniać rolę kibiców, względnie — co najwyżej — pomocników „Croix de feu“.

Wielką niewiadomą w tym rachunku jest liczba określająca ilość członków „Croix de feu“. Jedni mówią o 200.000, drudzy o pół miliona. Płk. de la Rocque nie zaprzeczał jednak, gdy w niedawne ogłoszonym wywiadzie pewien dziennikarz francuski wymienił cyfrę 700.000 członków. Przywódca „Croix de feu“ sam przytem przyznaje, iż stan liczebny członków kierowanych przez niego organizacji powiększa się mniej więcej w rytmie 1.500 zgłoszeń dziennie. Jeśli te wiadomości odpowiadają prawdzie, to musi się przyznać, że ruch „Croix de feu“ znacznie się rozszerzył wśród mas w ciągu ostatnich kilku miesięcy i wytworzył w ten sposób pewną przeciwwagę dla ogromnych rzesz, skupionych we „froncie ludowym“.

Z drugiej strony jednak „front ludowy“, który do niedawna reprezentował tylko niezorganizowaną masę, wprowadził w ciągu ostatnich miesięcy pewien ład w swe szeregi. „Czerwone rady miejskie“ pod Paryżem zorganizowały obronę przeciwfaszystowską, przeprowadzając próbną „mobilizację“ przeciw „Croix de feu“. Front ludowy może zatem zorganizować strajk powszechny i odciąć dowód żywności do Paryża. Nie ulega jednak wątpliwości, że nawet dzisiaj, lewica nie dysponuje jeszcze tak zorganizowanymi i karnymi szeregami, jak płk. de la Rocque. Dlatego wszelkie horoskopy są obecnie przedczesne, gdyż nie mogą one uwzględniać zmian, jakie zajdą jeszcze przed chwilą, w której dojdzie do ostatecznej rozgrywki. Wtedy zresztą nie będą już obowiązywały zasady gry w totalizatora politycznego, podobnie jak w zabawach z dziećmi. Dzieci i wydarzenia — nie lubią bowiem obliczeń, wypisanych tylko na tekturze.

J. Brzękowski.

## Lustracje wojewody Bocińskiego

Dnia 5 bm. nowomianowany wojewoda wileński płk. dypl. Ludwik Bociński w towarzystwie wicewojewody Marjana Jankowskiego dokonał szczegółowej lustracji Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego zapoznając się z pracami, prowadzonymi przez ten Wydział.

Jutro p. wojewoda dokona lustracji innych urzędów.

## Odczyt w Inst. N.-B. Europy Wschodn.

W piątek, dnia 6 grudnia b. m. o godz. 20 w lokalu Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie, Arsenalska 8, świetny pisarz i pamiętnikarz, Melchior Wańkiewicz wygłosi dwugodzinny odczyt ilustrowany przezroczkami o wrażeniach z Prus Wschodnich. Wstęp, jak zwykle na odczyty organizowane przez Instytut, wolny dla szerszej publiczności.

## KOREPETYCYJ, LEKCYJ

w zakresie od I—VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalność: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum. Warunki skromne. Postępy w nauce i wyniki pod gwarancją. Łaskawe zgłoszenia: Wilno, ul. Królewska 7/2, m. 12.

# Sytuacja gospodarcza Polski

(Dokończenie ze str. 4-ej)

Równocześnie uchwalony został dekret, dający formalne upoważnienie osobom prywatnym — oczywiście za aprobatą władzy rządowej — do obniżenia emerytur prywatnych. Oczywiście, iż idzie tu o nadmiernie wysokie emerytury, idące nieraz do miesięcznie w tysiące złotych i obciążające w sposób całkowicie nieuzasadniony koszty produkcji i usług.

## RZĄD ZMUSI KARTELE DO ZNIŻKI CEN

Ostatnia grupa zarządzeń odnosi się do uporządkowania zagadnienia kartelowego i obniżenia tych cen, które nie dostosowały się do możliwości konsumcyjnych rynku polskiego.

JAKIEKOLWIEK BĘDZIE NASTAWIENIE POJEDYŃCZYCH OSÓB CZY GRUP DO ENERGIJNEJ AKCJI, PODJĘTEJ W TEJ DZIEDZINIE PRZEZ RZĄD, JESTEM GŁĘBOKO PRZEKONANY, ŻE ZARZĄDZENIA NASZE — ZGODNIE Z NAJLEPSZĄ NASZĄ INTENCJĄ WYJDĄ NA DOBRÓ POLSKIEGO PRZEMYSŁU.

## OBCIĄŻENIE 278 MILJ. ŻŁ.

Przetranżujemy teraz ten okres pracy na bilans cyfrowy z punktu widzenia konsumenta. Rachunek ten da się przedstawić w następującym ujęciu:

Nowe obciążenia, spadające na konsumentów i samorządy, wynikające z podatku od wynagrodzeń (bez pracowników komunalnych), podatku od wynagrodzeń, przewidzianego dotacji dla samorządów, obniżki ceny soli, cen w przedsiębiorstwach państwowych, komornego w domach państwowych, obniżki podatku od lokali, awansów urzędniczych i nauczycielskich, zaliczek dla urzędników i emerytów (wstrzymanie potrąceń), gwarancji rządowych w banku akceptacyjnym i w Banku Gospodarstwa Krajowego, oddłużenia samorządu terytorjalnego, razem dadzą 278 milj. złotych.

## ODCIĄŻENIE 408 MILJ. ŻŁ.

Odciążenie konsumentów i samorządu, wpływające z obniżki taryf kolejowych, akcyzy od cukru, zwrotu samorządom podatku od wynagrodzeń, przewidzianego dotacji dla samorządów, obniżki ceny soli, cen w przedsiębiorstwach państwowych, komornego w domach państwowych, obniżki podatku od lokali, awansów urzędniczych i nauczycielskich, zaliczek dla urzędników i emerytów (wstrzymanie potrąceń), gwarancji rządowych w banku akceptacyjnym i w Banku Gospodarstwa Krajowego, oddłużenia samorządu terytorjalnego, razem dadzą 408 milj. złotych.

wypływające z odciążenia ze strony samorządu terytorjalnego dla rolnictwa i w czynszach mieszkalniowych — 35 milj.

I wreszcie odciążenia konsumentów ze strony życia prywatnego, a więc z obniżki cen kartelowych, obniżki komornego, obniżki oprocentowania i karenej kapitałów razem 170 milionów zł., co w sumie da 408 milj. zł.

## ROLNICTWO TYLKO ODCIĄŻONO

P. Minister zaznacza tu, że żadne nowe obciążenia nie dotknęły rolnictwa polskiego, a przeciwnie z wymienionych odciążeń skorzysta ono co najmniej w sumie 110 milionów zł.

## NAJPIERW ODBUDOWA

Rząd jest całkowicie świadom tego, że to co zostało dotychczas wykonane i to co w ciągu trwania pełnomocnictw jeszcze wykona na własną odpowiedzialność JEST AKCJĄ DORAŻNĄ, AKCJĄ ZAPOBIEGAWCZĄ A NIE PROGRAMEM organicznej odbudowy życia gospodarczego państwa. Wieloletni kryzys pozostawił w naszym życiu zblorowem szczyrby i dysproporcje na każdym polu naszego gospodarstwa. Wierzyliśmy przez pewien czas tak samo jak wiele innych narodów, że braki te i rozpiętości wyrówna proces automatycznej poprawy. Dziś wiemy już, że sami musimy w twardej wysiłku montować elementy tej poprawy, że będziemy w pracy tej nie mającej tradycji i wzorów, popełniać pewne

błędy, że będziemy je korygować nie usuwając ani na chwilę z pola naszego widzenia tego jednego sprawdzianu, t. j. obiektywizmu w myśleniu i działaniu.

## ZAPOWIEDŹ PRAC PROGRAMOWYCH

Część naszych prac programowych, tych mia nowicie, które nie wymagają szybkiej i jednolitej decyzji, których załatwienie może bez szkody interesu państwowego potoczyć się różnymi drogami, zwiążemy z forum parlamentarnym.

Wedle programu prac nakreślonego nam przez szefa Rządu, mamy opracować celem przedłożenia Izbie ustawodawczym różne projekty ustaw o charakterze politycznym i gospodarczym. Znajdą się więc na porządku obrad Sejmu i Senatu tak ważne sprawy, jak USTAWA O AMNESTJI I TRYBUNALE STANU, JAK CAŁY KOMPLEKS USTAW SAMORZĄDOWYCH, JAK PROJEKT NOWELI DO USTAWY O PODATKU SPADKOWYM, PROJEKT USTAWY O IZBACH PRACY, PROJEKT USTAWY KARNO-SKARBOWEJ, USTAWY O KONTROLI NAD DŁUGAMI PAŃSTWA, NOWEJ USTAWY O SPÓŁDZIELNIACH, ustawy zawierającej prawo o obligacjach, a prawdopodobnie również ukończymy na czas zapoczątkowane obecnie prace nad noweli zająć prawa wekslowego i inne.

Wszystko są to zagadnienia ważne, ale wchodzą w program nasz tylko fragmentarycznie, nietylko linją ciągłą, ile raczej oddzielnymi rzutami.

## Plan rządu na przyszłość

Muszę stwierdzić — powiedział minister — że zgodnie ze sformulowaniem obowiązującej konstytucji, stoimy i stać winniśmy na stanowisku, że ustrój gospodarczy Polski opiera się na podstawach kapitalistycznej i prywatnej gospodarki. Celem tej gospodarki jest osiągnięcie rentowności. Na opłacalności pracy ludzkiej, pracy mózgu i pracy rąk, gruntuje się pomyślność państwa, a rząd jego winien swym obywatelom do spełnienia tego postulatów dopomagać.

Interwencjonizm państwa stał się dziś koniecznością i faktem na całej kuli ziemskiej. Pragnąc uniknąć wszelkiej jednostronności w działaniu, w wykonywaniu tych funkcji i ingerencji państwowej,

## WZMACNIAĆ BĘDZIEMY SAMORZĄD GOSPODARCZY

i utrzymamy z nim kontakt bezpośredni i trwały. Musi on zrozumieć, że w interesie rozwoju życia gospodarczego i zdrowej prywatnej inicjatywy produkcja i wymiana mają stwarzać takie warunki rynkowe, by przedewszystkiem mogły być zaspokojone potrzeby konsumenta krajowego oraz, by suma dóbr użytecznych mogła być rozdzielona pomiędzy największą liczbę obywateli.

## UPORZĄDKOWANIE RYNKU FINANSOWEGO

W konsekwencji tego stanowiska rząd OGARNIĆ BĘDZIE DZIAŁALNOŚĆ STATYCZNA. Tak, jak to już poprzednio stwierdziłem, rząd stoi na stanowisku przeciwnym wszelkim projektom inflacyjnym jako szkodliwym dla gospodarstwa polskiego. Natomiast pragniemy uporządkowania rynku finansowego, odbudowania zdolności kredytowej, wzmocnienia rygorów przy wywiązywaniu się z zobowiązań dłużniczych, a wyraz temu da rząd w projektach odpowiednich ustaw.

## KOMASACJA PODATKÓW

Uznajemy następnie, że nasz system podatkowy jest wadliwy i w konstrukcji i jeszcze bardziej w wykonaniu. W obecnych warunkach nie możemy przeprowadzić zasadniczej i głębokiej reformy. Natomiast powołana została w ostat-

nich dniach komisja, złożona z wybitnych fachowców, z przedstawicieli społeczeństwa oraz z delegatów samorządu gospodarczego celem opracowania wniosków w zakresie komasacji podatków, usunięcia wszelkich niepewności oraz uproszczenia przepisów materialnych i procedury rałnych. Zostały wydane również zarządzenia, by chronić drobnych uczciwych płatników przed jaskrawymi objawami funkcyj egzekucyjnych.

## OPIEKA NAD ROLNICTWEM

Spośród grup, które wymagają najtroskliwszej opieki rządu, stawiamy w poczuciu obiektywnego interesu państwowego — rolnictwo, a w tem szczególnie rolnictwo drobne na pierwszym miejscu. Dałmy temu konkretny wyraz, stawiając w świeżo zawartym traktacie handlowym z Niemcami sprawy rolnictwa i jego eksportu na ezolowem miejscu.

## ZAGADNIENIE SPÓŁDZIELCZOŚCI ROLNICZEJ

pragniemy podać gruntownej i nowej ocenie, gdyż w niej widzimy ważny instrument mobilizacji konsumpcji i podniesienia ekonomicznego wsi. Również do

## SPRAWY PARCELACJI

przywiązujemy podstawowe znaczenie i już w najbliższym czasie będziemy mogli przydzielić nowe tereny państwowemu bankowi rolnemu na te cele.

## STOSUNEK DO PRZEMYSŁU

W stosunku do przemysłu i skoncentrowanych w nim kapitałów — tak samo polskich, jak i obcych — domagamy się wysiłku, harmonizującego interes indywidualny, czysto zarobkowy z państwowym interesem Polski.

## KILKULETNI PLAN INWESTYCYJ PAŃSTWOWYCH

W ciągu kilku miesięcy następnych, będzie podjęta próba opracowania kilkuletniego planu inwestycyj państwowych. Gdyby przemysł polski zdobył się na ustosunkowanie się do tego dodatku kowego i nadzwyczajnego programu robót tak, jak ustosunkowuje się nieraz do eksportu, dając nietylko niższe ceny, ale i odpowiednio przygotowany kredyt, wówczas i sam mógłby w nie jednym wypadku znaleźć lepszy program zatrudnienia i wypłacić swą kalkulację i rentowność.

## OKRES INTENSYWNEJ WSPÓŁPRACY

W omówieniu tem — ciągnął dalej minister — pominąłem niektóre ważne zagadnienia, jak stosunek do handlu i rzemiosła, jak omówienie zagadnienia akcji budowlanej czy bezrobocia, jak sprawa motoryzacji kraju, jak ZAGADNIENIE GOSPODARSTWA KRESÓW WSCHODNICH i inne. Ale przecież rozpoczynamy okres intensywnej współpracy, a poszczególni ministrowie naświetlą niebawem wszystkie te zagadnienia.

## POJDIEMY NAPRZÓD

Mam przekonanie, kończył p. minister, że przedstawiony budżet, zamknięty w obecnych ramach, zdołam w pełnej harmonii z całym rządem wykonać bez deficytu. Mam przekonanie, że w warunkach, które są nam znane dziś, nie cofniemy się z pozycji zajętych obecnie przez produkcję i konsumpcję, a nawet mam nadzieję, że na wiosnę zdołamy mobilizować nowe siły, by pójść o krok naprzód.

Mam przekonanie, że opanujemy sytuację na rynku finansowym i w ciągu roku stworzymy elementy uzdrowienia wzmożenia finansów i kredytu.

W przeszłości naszej umieliśmy nieraz walczyć po bohaterku — wbrew przewadze liczy i techniki — o nasze wyzwolenie polityczne.

Mobilizujemy dziś ten sam wysiłek — w imię naszej wolności i niepodległości gospodarczej.

## Proces o zabójstwo ś. p. mln. Pierackiego

# Dalsze zeznania świadków

## Zdenerwowanie wśród oskarżonych

### AWANTUROWANIE SIĘ KARPYNCA I BANDERY

WARSZAWA (Pat) — Dzisiejsze posiedzenie sądu okręgowego w Warszawie w sprawie o zabójstwo ś. p. mln. Pierackiego rozpoczęło się o godz. 10.40.

Na wstępie przewodniczący stwierdza, że we dług otrzymanego zawiadomienia oskarżony Karpyncz w dniu 3 bm po wyprowadzeniu z sali sądowej zachował się w sposób nieprzystojny, nie dopuszczalny i obraźliwy w stosunku do eskortujących go funkcjonariuszy policji. W związku z tem przewodniczący oznajmia, iż odpis wspomnianego zawiadomienia przesłał prokuratorowi sądu okręgowego do dyspozycji, a do oskarżonych zwraca się z ostrzeżeniem, aby zachowywali się w taki sposób, by nie dawał powodu do zastosowania obostrzonych środków ochronnych.

Następnie przewodniczący po streszczeniu ze znań złożonych przez osk. Malucę oświadcza, iż w związku z temi zeznaniami przysługuje każdemu z oskarżonych prawo złożenia dodatkowych wyjaśnień.

Wstaje osk. Bandera usiłując mówić coś w języku ukraińskim, wobec czego przewodniczący odbiera mu głos. Ponieważ oskarżony w dalszym ciągu mówi po ukraińsku, przewodniczący zarządza wyprowadzenie oskarżonego Bandery z sali i zarządza przerwę. Z uwagi na to, że osk. Bandera stawiał funkcjonariuszom policji opór, zostaje siłą wyprowadzony z sali.

Podczas przerwy osk. Karpyncz wznosi w języku ukraińskim jakiś okrzyk, za co z polecenia prokuratora Zeleńskiego zostaje również wy prowadzony z sali posiedzeń.

Po wznowieniu posiedzenia przewodniczący ogłosił postanowienie, mocą którego sąd mając na względzie, że oskarżeni mimo wielokrotnych upomnień w sposób rażący pogwałcili porządek rozprawy, zarządza rozmiszczenie oskarżonych na ławie między konwojentami, Bandere zaś wy dala z sali na czas badania świadków, a Karpyncza wy dala na 2 dni.

Następnie sąd zezwała osk. Myhałowi na zadanie pytań Maluce.

Osk. Myhał zapytuje, czy Maluca zagroził mu za niewykonanie zamachu na komisarza Kosybudzkiego trybunałem rewolucyjnym.

Osk. Maluca odpowiada twierdząco. Na dalsze pytania osk. Myhala Maluca odpowiada, że odebrał Myhałowi broń, zaprzeczając jednak, by wydawał jakieś polecenie zabicia Myhala przez niernanych sprawców i polecał mu za pośrednictwem Kossówny stawić się w dn. 27 czerwca o godz. 10 wieczorem na placu koło stawu zwanego Francówką. Żadnego zamachu na Myhala oskarżony Maluca nie planował.

Sąd przystępuje następnie do dalszego badania świadków.

### Z POBYTU MACIEJKI W SCHRONISKU W WARSZAWIE

Przed sądem staje świadek Feliks Mehl, którego zeznania dotyczą pobytu rzekomego Olszańskiego (Maciejki) w Warszawie w schronisku przy ul. Wolskiej. Świadek Mehl podaje, iż pewnego razu, było to w czerwcu 1934 roku przybył do wspomnianego schroniska jakiś mężczyzna w jasnym ubraniu z płaszczem zielonkawym na rękę i w miękkim kapeluszu oraz z teczką czemś wypchaną. Prosił o pokój oddzielny, lecz otrzymał miejsce na sali ogólnej. Teczka swą kładł na noc pod poduszkę jakby w obawie, aby jej nie ukradziono. Był zawsze zamyślony, a gdy go świadek pytał skąd pochodzi, zmienił temat rozmowy. Opowiadał, że jest sportowcem, pływakiem i że ma w Warszawie przyjaciółkę. Mówił świadcowi, że zabawi w schronisku około 5 dni. Wychodził rano, a wracał wieczorem. Raz tylko jadł obiad w schronisku i wówczas świadek za aważał, że rzekomy Olszański przerwał jedzenie i zadumał się, stwierdziwszy że jest obserwowany zreflektował się.

W dniu zabójstwa wyszedł ze schroniska między godz. 8.30 a 9, chciał zostawić płaszcz i kapelusze zapowiadając woźnemu, że przyjdzie po te rzeczy jakaś niewiasta z hasłem lub kartką. W końcu jednak za namową woźnego wziął płaszcz i kapelusze. Świadek opisuje dalej wygląd rzekomego Olszańskiego, który był dość wysokim blondynem, kości wypukłe, włosy sfalowane, wargi mięsiste i chociaż był dobrze zbudowany, chodził lekko pochylony.

Gdy świadek przeczytał o zabójstwie mln. Pierackiego, uderzyła go wiadomość o znalezionym płaszczu i kapeluszu. Przypomniał sobie również, że Olszański pokazywał mu swój dowód o sobi, uderzając nową i nieznaną. Rysopis sprawcy zabójstwa podany w prasie był zgodny z rysopisem Olszańskiego. Świadek podzielił się swymi podejrzeniami z mieszkańcami schroniska, m. in. z Czernochem który wyrażał wątpliwości, jednak zaraz nazajutrz dał znać o tem policji. Świadcowi okazał swoje w śledztwie wiele fotografii, lecz fotografię Maciejki rozpoznał odrazu kategorycznie, jako podobiznę owego Olszańskiego. Świadek przypomniał sobie dokładnie, że płaszcz Olszańskiego miał pasek.

### ARESztOWANIE ŚWIADKA ZA ODMOWĘ ZŁOŻENIA ZEZNAŃ

Następny świadek Helena Czajkowska na pytania przewodniczącego dotyczące personaljów odpowiada w języku ukraińskim, jakkolwiek przyznaje, że język polski zna. Pomimo uprzedzenia ze strony przewodniczącego o następstwach odmowy składania zeznań w języku polskim, świadek odmawia odpowiedzi w tym języku, wobec czego sąd postanowił skazać Czajkowską za odmowę zeznań na grzywnę w wysokości 300 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 15 dni aresztu.

Na ponowne zapytanie przewodniczącego czy będzie zeznawała w języku polskim, świadek odpowiada przecząco, wskutek czego sąd postanowił wobec powtórnej odmowy złożenia zeznań świadka Czajkowską zaarrestować.

Świadek Czajkowska zostaje wyprowadzona przez policjanta z sali.

Sąd postanowił odczytać zeznanie Czajkowskiej, złożone przez nią w śledztwie.

### ZEZNAŃ KELLNERA Z RESTAURACJI, GDZIE ŁEBED INWIGILOWAŁ MIN. PIERACKIEGO

Następny świadek Aleksander Bieńkowski, kelner kawiarni Europejskiej na pytanie przewodniczącego, czy nie zna któregoś z oskarżonych, wskazuje na osk. Lebedę, podając, iż jest to ten, którego widywał półtora roku temu w kwietniu czy maju, gdy przychodził do kawiarni. Bywał on w godzinach południowych, kiedy panował największy ruch. Minister Pieracki bywał w kawiarni około godz. 14-j, a także wieczorem. Świadek pewnych szczegółów dziś nie pamięta, wobec czego sąd odczytuje jego zeznania ze śledztwa które świadek potwierdza.

Świadek przeprowadzał obserwacje na terenie Gdańska. Tam między innymi obserwował Lebedę. Wyniki jego obserwacji znane są z aktu oskarżenia.

Po przesłuchaniu świadka Budnego przewodniczący o godz. 17 m. 20 zarządził przerwę do dnia jutrzejszego godz. 10 rano.

## NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

### SPRAWA MIŃSKA

Współpracownik „Buntu Młodych” odbył wywiad z prof. Stanisławem Grabskim, który tak oto określił swój stosunek do sprawy mińskiej w dobie traktatu ryskiego:

Przytączenia ziemi mińskiej do Polski nie uważałem mimo wszystko za rzecz wartą ani ryzykowania dłuższej wojny (boć go jeszcze nie mieliśmy) ani też ustępstw na innym odcinku. Etnograficznie uważałbym już nawet za ważniejsze ziemie na południu, Kamieniec, Płoskirów i Stary Konstantynów. A jeśli i od ich domagania się odstąpiliśmy —to dlatego, iż uważaliśmy za jeszcze ważniejsze dla nas ziemie na północy, Dżisnę i Wilejkę. One bowiem dawały nam wspólną granicę z Litwą i odcinały Litwę od Rosji, a przez to umożliwiała nam wcielenie do Polski Wilna rzecz niemożliwą w innych warunkach. Wraz z tem też Rosja w preliminarzu pokojowym uznała że sprawa ziemi wileńskiej jest sporem wyłącznie polsko-litewskim, i w ten sposób zerwała de facto swój sojusz z Litwą. Zapewnienie w ten sposób inkorporacji ziemi wileńskiej, uważałem za wiele ważniejsze od zdobycia Mińska choć latyfundja polskie były większe w Mińszczyźnie niż w ziemi wileńskiej. Przedewszystkiem jednak zrozumiałem że tylko odepchnięta od Bałtyku Rosja skieruje swą ekspansję na wschód i wcześniej czy później zerwie porozumienie z Niemcami. Oto dlatego starałem się ze wszystkich sił o odzyskanie dla Polski wspólnej granicy z Litwą i oddzielenie spornej ziemi wileńskiej od Rosji. Moją to było przedewszystkiem inicjatywą żądanie Dżisny i Wilejki, choć tam nie powstała w kontrofenzywie naszej jasiennej 1920 r. ani jedna jeszcze noga żołnierza polskiego. Przeprowadzenie tego żądania uważam za najpięszą bodaj rzecz, jaką mi się kiedykolwiek udało zrobić dla Polski.

### POMIMO OPORÓW

B. mln. Matuszewski bilansuje w „Gazecie Polskiej” miesiąc pracy rządu premiera Kościłkowskiego, z którego wyników jest naogół zadowolony, przyznając rządowi „wyraźną nadwyżkę” w pracach gospodarczych.

Jeśli tedy chodzi o najbardziej ogólną ocenę prac gospodarczych Rządu w ciągu minionego miesiąca — to stwierdzić trzeba, że dokonano pracy ogromnej, nastawionej w kierunku właściwym i mającej znaczniejsze, niż kiedykolwiek poprzednio, szanse pełnienia gospodarstwa narodowego ku poprawie. Wartość tego wysiłku tem bardziej zasługuje na podkreślenie, iż dokonano go nie bez oporów..

Istotnie opory były różnorakiej natury, niektóre zaś nie przestały wciąż jeszcze działać.

### POTRZEBA PLANU

Jako sprawy oświaty i szkolnictwa, które na chwilę znalazły się w ogniu dyskusji prasowej, ustąpiły miejsca innym zagadnieniom. W związku z mającym się odbyć posiedzeniem Sejmu przypomina je „Kurjer Poranny”.

Katastrofalny stan szkolnictwa, materialny i moralny kryzys nauczycielstwa, niedomagania administracji szkolnej — wszystkie te zjawiska mają jedno wspólne źródło. Jest nim brak planowości w całokształcie naszej polityki oświatowej.

### Toteż

Sejm nie może nie zdać sobie sprawy z grozy sytuacji panującej w dziedzinie oświaty. Społeczeństwo zwłaszcza nauczycielstwo, jaknajbliżej związane z warsztatem szkolnym oczekuje od nowego min. WR i OP oraz od postów sejmowych, przedewszystkiem tych, którym troska o dobro i przyszłość oświaty jest najbliższą, aby rozpoczęli natychmiastową, zdecydowaną, planową akcję obrony szkolnictwa.

„Kurjer Poranny” domaga się powołania Komisji Ankiętowej „dla terminowego, wszechstronnego zbadania dzisiejszego stanu oświaty i administracji szkolnej oraz obmyślenia doraźnych ratowniczych zarządzeń”.

### NARODOWI LINCINACI

Co oznacza ten piękny wyraz potrafi wyjaśnić tylko redakcja „Słowa Pomorskiego”, która zapowiada pochod tych zagadkowych istot. ad.

## Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

### 3-ci dzień ciągnięcia

W trzecim dniu ciągnięcia premjowej pożyczki inwestycyjnej, I emisji, padły wygrane po zł. 500 na następujące numery:

Nr. 1 — serje: 179 867 1539 1055 1369 1911  
1115 3563 3237 4553 4884 4741 5457 7578 9303  
9075 11443 12765 12335 12244 13337 13481 13009  
16357 16598 16756 16298 17355 17682 19039  
19910 20111 20141 22351. Nr. 5 — serje: 407  
1495 1104 1793 4064 4134 5382 5522 6842 6275  
6389 7719 7595 7720 8752 8683 9870 9388 10315  
10090 11304 12671 14437 15922 15347 15376 16139  
18669 19953 19363 21373 21909 21205 22383  
22565. Nr. 7 — serje: 445 846 1501 1921 1573  
2733 4606 4778 4826 5033 5279 7769 7012 8002  
8010 9462 9104 10718 10933 11784 12273 13710  
13875 14609 16985 16455 16829 16884 16712 17197  
17344 19016 20452 21067 22603. Nr. 9 — serje:  
656 428 895 1217 2879 4010 6920 6765 9183 11605  
14577 14879 14314 14630 14813 15768 16242 16184  
16800 17174 17376 17307 17378 17820 18356 18224  
18236 19516 20495 20368 20679 21000 20465 21299  
22797. Nr. 19 — serje: 1950 2609 3717 3306 3636  
4206 4237 4071 4826 5033 5279 7769 7012 8002  
8300 9237 9114 9866 10070 10449 11922 12289  
12728 13910 14489 15166 17490 19140 20144 20188  
20105 20866 21089 22613 22783. Nr. 23 — serje:  
1262 1825 3679 3087 3567 3298 4243 5616 5014  
5503 5060 6711 7053 7542 8694 9845 9502 9830  
9066 11802 14606 15855 17660 18482 19917  
19464 19279 20508 20293 20794 21178 22220 22248.  
Nr. 27 — serje: 731 1929 3018 4695 4028 5012  
5988 11299 11346 11244 12039 12082 12717 13346  
13148 14955 15306 15499 16285 17410 17834 18145  
18218 18129 18210 18122 18068 18983 18134 19010  
20787 21915 21550 21173 21776. Nr. 32 — serje:  
1943 1430 2166 3049 4723 4401 4221 5934 7293  
7113 7564 8640 8256 11027 12024 12507 15109  
16516 14946 16812 18477 18153 19781 20648 21304  
21364 21422 22142. Nr. 34 — serje: 367 642 40  
416 1114 1348 2725 3875 3969 4968 4625 5462 6082  
6056 8617 8330 9393 9850 11656 11117 12630 12877  
13167 15276 16431 18553 18644 19831 21609 21903.  
Nr. 39 — serje: 486 818 4833 4707 4755 5210 5653  
7555 8203 8603 8864 9033 10214 10042 11155 11470  
11781 12870 13252 13959 14671 14828 17438 17734  
17846 18499 19183 19037 19597 19959 20128 20653  
21759 21966 22282. Nr. 41 — serje: 590 1369 1176  
1748 1855 2619 4221 4566 5900 6756 7602 7130  
8613 8452 8613 9830 11443 11710 12653 14238  
14871 15133 15347 15657 16657 16670 18240 18276  
18663 18812 19295 20016 20709 21738 22297 22964.  
Nr. 42 — serje: 487 726 735 1683 1335 2286 2403  
3435 5548 5908 6100 6634 7059 7542 7252 8214  
9078 9170 10038 12483 13196 14430 14586 14420  
14278 15054 16259 16988 16165 18183 19573 21384  
22692 22327 22972. Nr. 43 — serje: 131 676 1497  
2997 2735 2643 3764 3158 3077 4690 4686 6412  
6185 6704 7409 8239 8738 10474 10762 10044  
14415 10172 11651 11322 13150 14134 15386 18925  
18575 18769 19223 21450 21921 22987 22539.  
Nr. 47 — serje: 199 189 1538 2068 2227 3798  
4521 5539 5438 6422 6412 6085 6686 8341 9821  
10937 11379 11272 11625 12975 12343 13872 14498  
14830 14939 15714 16047 18232 18110 18220 18010  
19247 19034 19208 22767.

## KURJER SPORTOWY

### JUBILEUSZ BOKSERÓW A. Z. S.

Boks wileński rozpoczął się przed 10 laty w Akademickim Zw. Sportowym w r. 1925. W malej, ciasnej ciemnej sali trenowali trzy razy tygodniowo pierwsi bokserzy wileńscy. Trenerem był starszy Kłoczowski, a zawodnikami, młodszy brat Kłoczowskiego, Hałaburda, Andruszkiewicz, Maciański, Gryglewicz i inni.

Sekcja Bokserska Akadem. Zw. Spor. organizowała bardzo często zawody propagandowe, które narazie nie cieszyły się powodzeniem, ale z roku na rok popularność ich rosła. Przez kilka lat A. Z. S. był jednym tylko klubem bokserskim w Wilnie, ale po jakimś czasie nastąpiło przesilenie w A.Z.S. i część zawodników na czele z Kłoczowskim postanowiła związać nowy klub. Nazwę temu klubowi dano „Wileński Klub Bokserski”. Od tej chwili powstawać zaczęły i inne kluby, także dzisiaj Wil. Okr. Zw. Boks. liczy 6 klubów na czele A.Z.S.

Tak mniej więcej wygląda krótka historia pięściarstwa wileńskiego. Boks w Wilnie zapoczątkowali akademicy, którzy w niedzielę 8 grudnia obchodzić będą jubileusz 10 lecia. W dniu jubileuszu zorganizowane zostaną zawody propagandowe z udziałem 4 pięściarzy Polonii warszawskiej.

A.Z.S. jest organizacją, która szanuje swoje tradycje sportowe. Zorganizowanie jubileuszu jest tego najlepszym dowodem. Szkoda tylko, że z bokserów pod tym względem nie biorą przykładu inne sekcje, przecież takie sekcje jak: narciarska i wioślarska są o wiele starsze i bogatsze w przeszłość sportową.

Jubileusz bokserów A.Z.S. przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia popularności sportu bokserskiego wśród akademików.

W niedzielnych zawodach prócz spotkań z zawodnika Polonii odbędą się dodatkowe walki tylko wileńskie. W kilku słowach omówimy spotkania z zawodnikami Polonii. W wadze muszej Krysik z Polonii spotka się z Lendziem. Będzie to 30 walka Krysika. Ogółem wygrał on 15 spotkań, a 7 przegrał, resztę zremi-

sował. Krysik walczył już w Wilnie, pokazując piękną technikę.

W wadze piórkowej Keller z A.Z.S. spotka się z Maleckim z Polonii. Malecki jest starym bokserem. Będzie to jego 62 spotkanie. Warto zaznaczyć, że wygrał on 42 spotkania, 12 przegrał, a 7 zremisował. Keller będzie miał trudną przeprawę.

W wadze lekkiej Łukasiewicz z Polonii spotka się z reprezentantem Wilna Szczypiorkiem. Łukasiewicz jest bokserem znanym. Zremisował on ostatnio z Bąkowskiem ze Skody, a pokonał zdecydowanie Wichlińskiego z Fortu Bema. Szczypioriek będzie musiał bardzo uważać żeby nie przegrać przez KO.

W wadze półśredniej wystąpi Janczak reprezentant Warszawy. Janczak spotka się z młodym bokserem A.Z.S. Kuropatką.

Zawody odbędą się, jak już wspomnieliśmy w niedzielę o godz. 18-iej w sali Ośrodka W. F. Sądymy, że gospodarze zawodów dołożą starań, żeby rozpoczęły się one punktualnie, co jest jedną z zasad dobrej organizacji.

### Mecz z Białymstokiem odwołany

Białostocki Okręgowy Związek Bokserski odwołał mecz międzymiastowy z Wilnem. Mecz miał się odbyć 8 grudnia. Termin został wyznaczony przed tygodniem przez Białystok. Na wczorajszym zebraniu zarządu Wileńskiego Okręgowego Związku Bokserskiego przyjęto do wiadomości list Białegostoku z tem zastrzeżeniem, że Wilno w takim razie mecz będzie mogło rozegrać tylko w końcu lutego, względnie w marcu, bo proponowany termin 15 grudnia jest w Wilnie zajęty „pierwszym krokiem pięściarskim”.

Do pierwszego kroku pięściarskiego ma się zgłosić około 30 młodych bokserów.

## Rekordzistka świata — mężczyzną

Znana lekkoatletka czeska i rekordzistka świata na 800 i 80 metrów, 24-letnia Zdenka Koubkova podda się w najbliższych dniach operacji, która zdecyduje o zmianie jej płci na męską.

Fakt ten wywołał wiele komentarzy w prasie czeskiej. Czeski świat sportowy rozważa zagadnienie, czy rekordy, uzyskane przez Koubkova, będą utrzymane, i jak postąpił w tym wypadku Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna.

**WĘGIEL** górnośląski „Skarboferme”  
oraz **drzewo opałowe**  
najlepiej kupisz w firmie  
**„PRACUM”**  
Wilno, ul. Jagiellońska 6—23, tel. 22-24

# Kurjer Filmowy

## Wrogowie gwiazd

Ameryka jest ojczyzną gangsterów, kidnaperów, polujących na pociechy ludzi bogatych oraz przedsiębiorstw, zakrojonych na szeroką skalę.

Takiem przedsiębiorstwem w Hollywood jest specjalne biuro detektywów, mających za zadanie ochronę gwiazd filmowych i ich dzieci przed porwaniem przez bandytów oraz ochronę przed szantażem. Biuro to utrzymywane jest przez same gwiazdy, tworzące w tym wypadku coś w rodzaju syndykatu. Biuro to zostało wyposażone we wszystkie najbardziej nowoczesne środki techniczne, potrzebne do śledzenia i pościgu zło czynców i oszustów. Pracują tam najzdolniejsi detektywi, zawsze na straży swych „gwiazdzistych“ mocodawców.

Laicy mogliby przypuszczać, że w tych warunkach artyści filmowi mogą spocząć na laurach, spokojnie spać oraz bawić się beztrudno „na całego“. Ale tak nie jest. Czyha na nich większe niebezpieczeństwo. O ile przed bandytami można się jeszcze obronić, to wróg najstraszniejszy, „wróg gwiazd“ jest bardziej podstępny, łapie zniecałkowaną ofiarę, by ją zniszczyć bez litości. Wrogiem tym jest bezlitosny czas, wyciskający zmarszczki na najpiękniejszych nawet twarzach, wybielający włosy divy, wyrzeźbiający świadectwo metrykalne gwiazdy na całej jej postaci. Przeciwno temu wrogowi walczą artyści najrozpaczliwiej. Bo Jej Ekscelencja — Publiczność — przebaczy wszystko, prócz — starości. Najbardziej popularna gwiazda filmowa chętnie opowie dziennikarzom o wszystkim, nawet o swych miłośkach i grzechach, musi jednak ukrywać jeden grzech, w filmie — śmiertelny: że ma już ponad 40 lat...

Jest zresztą jeszcze dużo groźnych wrogów, zwyciężających artystów filmowych. „Wrogiem gwiazd Nr. 2“ nazwać można kapryśny i zmienny gust publiczności. Zaledwie gwiazda filmowa, po długich nieraz latach walki i poświęceń, staje się popularną, „ulubienicą publiczności“, zaledwie wybije się na powierzchnię, już grozi jej upadek. Jakże często gwiazda, mająca dziś wielkie powodzenie, spada jutro z firmamentu filmowego, jak przelotny meteor przedtem jeszcze, niż talent jej rozwinię się i dojrzeje. Bo publiczność żąda coraz to innych twarzy.

„Poszukiwacze talentów“ pracują bez przerwy, wylapując nowych kandydatek starają się zdobyć nową sensację która po paru latach ustąpi miejsca innym. Jak w kalejdoskopie zmieniają się w Hollywood posiadaczki pięknych wili i luksusowych aut: poprzednie znikają, dziś nikt o nich nie myśli nikt o nich nie wspomina. To też gwiazdy muszą ciągle walczyć o swą egzy-

stencję o utrzymanie się na powierzchni. Każdy nowy film — to ciężki i niebezpieczny egzamin, złożony ze złym lub dobrym wynikiem, rozstrzygającym o dalszej karierze artysty. „Kto nie idzie naprzód — ginie“ — brzmi twarde prawo filmu.

Długość kariery gwiazdy filmowej zależy nie tylko od jej gry. Cały szereg mniejszych, ale groźnych wrogów czai się wszędzie: nieadany

## Jan Kiepusa w Ameryce

Słynny nasz rodak — Jan Kiepusa przybył już do Ameryki. Zgotowano mu owacyjne powitanie. Na jego cześć wydano wspaniałe przyjęcie w Waldorf Astoria, jednym z najelegantszych hoteli w Nowym Jorku. Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele wytwórni „Paramount“ oraz najwybitniejsi dziennikarze amerykańscy. Po skończonym bankiecie Kiepusa odśpiewał dwie pieśni: arję z opery „Marta“ po francusku oraz piosenkę z filmu „Marta śpiewam tę pieśń“ po polsku. Nazajutrz Kiepusa odjechał do Hollywood, gdzie natychmiast przystąpił do pracy. Pierwszym amerykańskim filmem wielkiego śpiewaka będzie film „Daj mi tę noc“. Partnerkami jego będzie Gladys Swarthout, znana śpiewaczka, gwiazda Metropolitan — Opera.

W prasie amerykańskiej pojawiły się pierwsze wzmianki, dotyczące Kiepusy. Oto w jaki sposób jedno z pism paryskich opisuje wrażenie, jakie wywarł nasz rodak za oceanem:

„Wielki śpiewak polski — Jan Kiepusa, który nakręca obecnie swój pierwszy film amerykański, postanowił widocznie za wszelką cenę zadziwić Amerykanów swymi ekstrawagancjami.

Dziennikarze amerykańscy, którzy widzieli dużo oryginałów wśród artystów filmowych twierdzą jednogłośnie, że nie spotkali jeszcze gwiazdy filmowej, która by w sposób tak zdecydowany postanowiła „nie mówić lub robić w sposób normalny“.

On nie mówi — słowa padają z jego ust urwanym, skandowanym rytmem. On nie chodzi — lecz posuwa się naprzód, podskakując z taką szybkością, że osoby towarzyszące mu zmuszone są biec z całych sił, by nie pozostać w tyle.

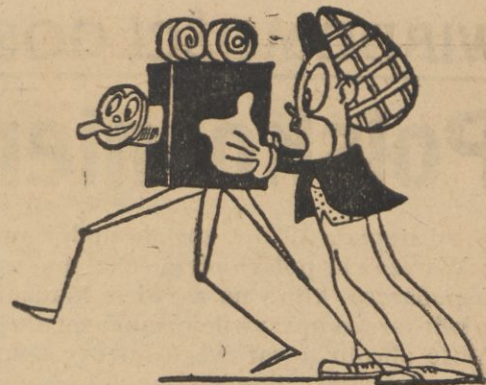
Kiepusa ma poglądy ustalone — na wszystko. Uważa siebie za wielkiego znawcę hotelarstwa (jest właścicielem hotelu „Patria“ w Polsce, który jest jednym z najbardziej renomowanych hoteli w Europie). To też kierownicy luksusowych hoteli kalifornijskich drżą przed nim, obawiając się jego krytyki.

Śpiewak twierdzi, że zna się również na prawie, jako były student wydziału prawnego, na sportach, jako dobry pływak, grając w tenisa, golfa i piłkę nożną.

Uważa również, że jest doskonałym znawcą języków i ich wymowy, jako prawdziwy poliglota (władza on 7 językami).

scenarjusz, niekorzystne oświetlenie, źle dobrany partner — wszystko to wpłynąć może na „początek końca“ kariery filmowej.

Rzeczą najgorszą jest, że przeciwko tym wrogom nie można się obronić browniowaniem detektu. Środki walki są tu bardziej subtelne, wymagające czujności, pracy i sprytu. Osaczone zewsząd przez wrogów biedne gwiazdy filmowe nigdy nie mogą spocząć na laurach. A. Sid.



## KRONIKA FILMOWA

— W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych ukonstytuowała się Wyższa Komisja Filmowa, na której czele stanął dyrektor Departamentu Administracyjnego M. S. W. p. Michałowski oraz jako zastępca, naczelnik Wydziału Administracyjnego p. Czapiński.

— Produkcja filmów japońskich, jak donosi czasopismo francuskie „Le Courrier Cinematographique“ ze względu na niesłychaną taniość produkcji i zamiłowanie Japończyków do filmu jest ogromnie dochodowa. Jako przykład można przytoczyć jeden z filmów japońskich p. t. „Miłość w niebie“. Aczkolwiek grany on był przez znanych aktorów japońskich, koszt jego produkcji wyniósł zaledwie 5,000 jen (jeden nie równa się nawet złotemu). Natomiast przyniósł on 450,000 czystego zysku w samej Japonii. Inny film japoński „Ptaszek w klatce“ kosztował producentów 3,000 jen, przyniósł zaś 300,000 jen zysku. Nadmienić należy, że bilety w kinach japońskich są wyjątkowo tanie.

— Stany Zjednoczone wydają na produkcję filmową 210 milionów dolarów. Stan New York stoi na pierwszym miejscu, produkcja wyraża się liczbą 82 milionów dolarów. Następnie wymienia się Illinois, Kalifornię, na ostatnim miejscu jest Dakota, który na produkcję filmową wydaje 50 milionów dolarów.

— Największa wytwórnia włoska „Pittaluga“, oparta częściowo na kapitale prywatnym, ma być zlikwidowana. Krążą pogłoski (przez prasę włoską jeszcze nie potwierdzone), że rząd włoski zamierza stworzyć nową wytwórnię filmową o wielkim kapitale zakładowym 10 milionów lirów, pod nazwą E. N. I. C. (Entre Nationale Industrie Cinematografiche). Na czele tego nowego przedsiębiorstwa stanie Marchese Paulucci de Calboli.

— Prezes francuskiej Syndykalnej Izby Filmowej, p. Ch. Delec w swym przemówieniu, wygłoszonym z okazji czterdziestolecia istnienia filmu, podaje następujące ciekawe dane:

„Pierwszy seans filmowy, dany zapomocą aparatu konstrukcji Lumière'a przyniósł — 35 franków. Obecnie wpływy codzienne 62,000 kinoteatrów znajdujących się na całym świecie i goszczących tygodniowo 200 milionów widzów, wyniosły 125 milionów franków. Oplaty za ogłoszenia filmowe w prasie przewyższają rocznie półtora miljarda franków, a roczne zużycie taśmy filmowej wynosi 600,000 metrów. 50 miliardów franków zainwestowano obecnie w przedsiębiorstwach filmowych, a przeszło 500 tysięcy osób znajduje zatrudnienie w kinematografii“.

— Słynny pisarz włoski — Luigi Pirandello, który wyjechał do Hollywood w celu prowadzenia pertraktacji co do sfilmowania niektórych swych powieści i nowel, powraca obecnie do ojczyzny. Oświadczył on w wywiadzie prasowym, że nie może dojść do porozumienia z producentami amerykańskimi.

— Po filmie „Biedna, bogata mała dziewczynka“, nakręci małe bożyszcze Ameryki — Shirley Temple nowy obraz p. t. „Kapitan Styczeń“.

## Z historii powstania X-tej Muzy

Jedno z amerykańskich pism filmowych przytacza ciekawą wzmiankę z gazety „New York Times“ z 29 maja 1891 roku, zatytułowaną: „Wielki wynalazek Edisona. Maszyna do reprodukcji sztuk scenicznych oraz oper“.

Dalej czytamy: Mr. Edison pracuje obecnie nad nowym, ciekawym wynalazkiem, który znajduje się już od 3-ich miesięcy na warsztacie laboratoryjnym uczonego. Wynalazek ten opiera się na zasadzie starej zabawki optycznej, noszącej nazwę zoetropu (kalejdoskopu), połączonej z fotografją. Nowy przyrząd mr. Edisona będzie nosił nazwę kinetografu. Uczony zamierza zastąpić nieruchome obrazy całym szeregiem kolejnych zdjęć fotograficznych, dokonywanych z szybkością 40 zdjęć na sekundę. Równocześnie z działaniem aparatu fotograficznego zastosowany będzie fonograf. Gdy Edisonowi uda się skonstruować przyrząd wyżej opisany, będziemy mogli dokonać zdjęć przebiegu (akcja, mowa, muzyka) sztuki scenicznej lub opery. — Jak wiemy, dopiero w 1927 roku, z narodzeniem się filmu dźwiękowego, pomysł wielkiego wynalazcy — Edisona mógł być ucieleśniony. Jak pamiętamy, pierwszym filmem dźwiękowym był „Śpiewak Jazzbandu“, nakręcony przez wytwórnię amerykańską Braci Warnerów z Al. Jolsonem w roli głównej.

gwiazdki zobowiązali się kontraktowo wydawać z tej sumy na reklamowanie małej Shirley 300 funtów tygodniowo.

Obecnie Shirley nakręca nowy film „Bunt najmłodszych“, w którym zadebiutuje w rolach „buntowników“ 40 młodocianych aktorów filmowych w wieku od 8 do 12 lat. Reżyser, który nakręca wszystkie filmy Shirley — David Butler w ciągu ostatnich dwóch tygodni dokonał wyboru tych najmłodszych aktorów.

## Horthy jun. — dyrektorem filmowym



Mikolaj Horthy, syn regenta Węgier znajduje się obecnie w trakcie organizowania wielkiego towarzystwa filmowego. Możliwym jest, że nowozałożone towarzystwo poddane będzie kierownictwu artystycznemu słynnego reżysera — Węgra Aleksandra Kordy, pracującego obecnie w Londynie.

## KAPRYSY CENZURY

Kaprysy jej ekscelencji — cenzury filmowej bywają często niewytłumaczalne. Niektóre jej zarządzenia i zakazy wydają się... powiedzmy bez ogródek — w wysokim stopniu pozbawione sensu. Sądźcie sami:

Film „ZELOTOWŁOSA“ z małą Shirley Temple zabroniono w Szwecji, bo mała gwiazdeczka w roli krnąbrnej dziewczynki może, zdaniem cenzorów wyrzucić zły wpływ na grzeczne dzieci Szwedów...

W Niemczech zabronione zostały niektóre groteski kolorowe Walta Disney'a z cyklu „Silly Symphonies“, w których mała myszka — Mickey nosi t. zw. pickelhaube.

Cenzura stanu Pensylwania (U. S. A.) zarządziła wycięcie sceny, w której bohaterka syje powijaki dziecięce. „Niemoralna“ jest scena powyższa dlatego, że stanowi zbyt widoczny symbol zbliżającego się macierzyństwa.

Hiszpania potępiła „KAPRYS HISZPAŃSKI“, motywując swoje stanowisko tem, że osoba bohaterki filmu — Conchy — rzuca cień na wszystkie Hiszpanki oraz że film ten zniesławia armię hiszpańską.

Prez z filmowymi zdrajcami — Meksykańczykami, woła Meksyk. Natomiast Synowie

Słońca protestują przeciwko produkcji w Europie i Ameryce filmów z życia Chińczyków, bo niewłaściwie przedstawienie w nich tych ostatnich uwłacza ich czci narodowej.

Cenzura europejska nie lubi filmów, w których wyszydza się państwo lub wojsko, amerykańska zaś liczyć się musi z najrozmaitszymi ligami moralności.

W studjach amerykańskich powstał ostatnio urząd specjalnych cenzorów, wynajętych przez same wytwórnie, którzy mają za zadanie przeprowadzać cenzurę scenarjuszów i ukończonych już filmów, przy czym mają oni być bardziej wymagający i surowi, niż cenzury wszystkich 65 Stanów amerykańskich i wszystkich państw europejskich i pozaeuropejskich, mających zdolności nabywcze w stosunku do filmów amerykańskich.

Teraz zdrajcy i szwarccharaktery nie będą mieli narodowości, maszyna państwowa funkcjonować będzie nieskazitelnie, wyraz „miłość“ stanie się synonimem małżeństwa, a dzieci będą dostarczone szczęśliwym ślubnym rodzicom przez bociany.

Niech żyje prawdziwa, niezależna sztuka filmowa!

## Kłopoty szkolne Shirley Temple

Rozpoczął się rok szkolny i Shirley Temple wśród miliona innych dzieci amerykańskich musiała się zgłosić do szkoły. Zamiast więc przybyć do swej garderoby w atelier Foxa, Shirley razem z tatusem i mamusią zgłosiła się do inspektora szkolnego. Tam poddana ją egzaminowi. Okazało się, że Shirley umie już czytać i pisać i zna pierwsze cztery działania arytmetyczne. Wobec tego zaliczona ją do klasy 2 A, i pozwolono rodzicom na kształcenie dziewczynki w domu ze względu na wiek dziecka, które liczy obecnie 6 lat i 7 miesięcy.

Pół roku temu znany uczyony dr. Torman z uniwersytetu Stanforda zbadał stopień intelligen-

cji Shirley Temple, operując najnowszymi przyrządami naukowymi. Ustalił on ten stopień na 155.

Świadczy to o tem, że Shirley Temple przekracza swoją inteligencją o przeszło 50 procent przeciętną inteligencję dzieci normalnych w jej wieku. Przeprowadzone również wówczas badania lekarskie stwierdziły, że rozwój fizyczny dziecka odbywa się zupełnie normalnie.

Mała dziewczynka otrzymuje najwyższą gażę jaką kiedykolwiek miała gwiazda dziecięca w Hollywood, a mianowicie 1.000 funtów szterlingów tygodniowo. Słynny w swoim czasie Jackie Coogan zarabiał o wiele mniej. Rodzice bogatej

## Nowe ucieleśnienie Piotrusia-Duszka



Młodzieńka, bo zaledwie 14-letnia artystka filmowa — Nova Pilbeam, ulubienica Anglii, odtworzyła postać Piotrusia-Duszka w filmie produkcji angielskiej „Peter Pan“. Poraz pierwszy tę piękną sztukę zrealizowano w Ameryce, jako film niemy z Betty Bronson w roli tytułowej. Widzimy na tej fotografii Nową Pilbeam w roli Piotrusia-Duszka.

## WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

## Polsko-niemiecka umowa handlowa

4 listopada 1935 r. została podpisana w Warszawie polsko-niemiecka umowa gospodarcza, która na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania reguluje całość obrotu towarowego między dwoma państwami, likwidując polsko-niemiecki zatarg gospodarczy, powstały przed dziesięć laty i wywierający zasadniczy wpływ na rozwój stosunków gospodarczych w Polsce.

Zespół ograniczeń polskiego przywozu rolnego na rynek niemiecki, stosowany przez szereg lat, musiał, oczywiście, doprowadzić do znacznej redukcji wywozu rolnego z Polski do Niemiec. Podczas gdy eksport ten w 1925 r. wynosił ponad 300 milj. zł. — w ostatnim roku 1934 kształtował się on poniżej 100 milj. zł. Równocześnie udział eksportu rolniczego w ogólnym eksporcie z Polski do Niemiec, który w 1925 r. stanowił ca 80 proc. — w 1934 r. zmniejszył się do 65%

Nowa umowa gospodarcza z dnia 4 listopada 1935 r., opierającą wzajemną wymianę towarową o zasadę klauzuli największego uprzywilejowania, daje możliwość polskiemu eksportowi rolniczemu do Niemiec, korzystania z cef konwencyjnych, przyznanych innym państwom na szereg artykułów roln. i zrównuje w ten sposób pod względem celnym eksport polski z eksportem na rynek niemiecki szeregu innych państw rolniczych.

Przeprowadzając ocenę polsko-niemieckiej umowy gospodarczej z punktu widzenia interesów rolnictwa, należy zwrócić uwagę na szereg zasadniczych momentów.

Przedewszystkiem został zrealizowany postulat polskich sfer rolniczych uzyskania należytego udziału w kwocie globalnej polskiego eksportu do Niemiec. Mianowicie został przywrócony dawny, sprzed lat dziesięć, udział rolnictwa w wywozie do Niemiec, który z 65% w r. ubiegłym został obecnie podniesiony do 80%. Poza przebudową struktury naszego całkowitego eksportu do Niemiec na rzecz rolnictwa, nastąpiło także przekształcenie wywozu ściśle rolniczego. Wywóz artykułów rolniczych, które zajmowały dotychczas poważniejsze miejsce w wywozie do Niemiec, a który to wywóz, w porównaniu do jego wartości, odbijał się stosunkowo słabo na dochodach gotówkowych rolnictwa, został zredukowany na korzyść podstawowych artykułów rolniczych, których eksport posiada zasadnicze i powszechne znaczenie dla naszych warsztatów rolnych.

Jedną z najważniejszych pozycji na szego eksportu rolnego do Niemiec będzie zajmowała trzoda chlewna, następnie ważną pozycję wywozu będzie stanowił eksport gęsi, masła, zboża, smalcu, spirytusu, nasion oleistych, strączkowych, koniuczyny i t. p. czyli podstawowych artykułów polskiej produkcji rolniczej.

Na szczególną uwagę zasługuje rozwiązanie zagadnienia wywozu drewna na rynek niemiecki, a mianowicie został zafiksowany korzystniejszy niż to miało miejsce dotychczas, stosunek wywozu drewna tartego do drewna surowego i papierówki. Umowa więc z dnia 4 listopada 1935 r. kończy długotrwały spór na temat racjonalnej repartycji eksportu drzewnego, stwarzając kompromis korzystny dla obu stron.

Te znaczne i niewątpliwie korzyści jakie wynikają z zawarcia polsko-niemieckiej umowy gospodarczej, wyrażają się w możliwości zwiększenia eksportu rolnego do Niemiec o 20—30 milionów złotych i zwiększeniu na tej drodze dochodów gotówkowych rolnictwa. Ponadto niewątpliwie będzie również miał miejsce wpływ eksportu rolnego do Niemiec, który będzie dokonywany na podstawie zawartej umowy na wzrost dochodów gotówkowych rolnictwa, przez podniesienie cen szeregu artykułów rolniczych na rynku wewnętrznym, a przede wszystkim tych artykułów, które stanowią główne pozycje eksportowe, a więc: trzoda chlewna, masło, jaja, gęsi, zboże, strączkowe, nasiona oleiste, zie-

mniaki (w postaci wywozu spirytusu) i t. p.

Korzyści, wynikające z zawarcia umowy gospodarczej z Niemcami, posiadają duże znaczenie nie tylko z punktu widzenia rozwoju obrotu towarowego pomiędzy obu państwami w przyszłości i bardziej jeszcze pełnego wykorzystania pojemnego rynku niemieckiego dla zbytu polskich produktów rolniczych. Oparcie wzajemnych stosunków handlowych na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania stwarza nadzieję stopniowego rozwoju wymiany, która osiągnie właściwe rozmiary, gdy z jednej strony — zostanie oparty na zdrowych zasadach sposób regulowania przez Rzeszę swych należności finansowych wobec zagranicy, z drugiej zaś — poprawa sytuacji gospodarczej w obu krajach będzie stwarzała odpowiednie warunki bardziej żywionej wymiany towarowej.

Oczywiście realizacja korzyści, które wynikają z polsko-niemieckiej umowy gospodarczej, zależeć będzie przede wszystkim od sprawnego funkcjonowania skomplikowanego mechanizmu clearin-gowego, który został przyjęty za podstawę rozrachunku z tytułu wymiany towarowej pomiędzy obu państwami.

Umowa gospodarcza z dnia 4 listopada 1935 r., która wymaga jeszcze ratyfikacji, jest prowizorycznie stosowana od dnia 20 listopada br. Została ona zawarta na okres jednego roku, przyczem, o ile nie zostanie wypowiedziana, przedłuża się ją automatycznie.

## Pożyczki na spłaty rodzinne dla współwłaścicieli i właścicieli małych gospodarstw

Z inicjatywy ministra rolnictwa i reform rolnych, przekazana została Państwowemu Bankowi Rolnemu suma 4.000.000 zł., przeznaczona na udzielanie pożyczek na spłaty rodzinne dla współwłaścicieli i właścicieli małych gospodarstw, celem uchronienia ich od podziału pomiędzy członków rodziny na warsztaty rolne zbyt drobne i nieżywołne, nie mogące wyżywić rodziny — w zasadzie chodzi o gospodarstwa o powierzchni od 5 do 15 ha.

Pożyczki udzielane będą od 1.500 złotych wzwyż przy oprocentowaniu na 1 1/2% rocznie. Poza oprocentowaniem, dłużnicy uiszczą będą w ratach półrocznych odpowiednie kwoty na

spłatę kapitału. Oprócz tego jednorazowo przy wypłacie pożyczki będzie z niej potrącony 1% na koszty związane z udzieleniem pożyczki. Spłata pożyczek przewidziana jest najdalej w ciągu lat 25-ciu. Pożyczki udzielane będą tylko pod zabezpieczenie hipoteczne.

O pożyczki mogą się ubiegać w oddziałach Państwowego Banku Rolnego właściciele gospodarstw, położonych na terenie województw centralnych, południowych i WSCHODNICH. Ze względu na ograniczone środki przeznaczone na akcję kredytową, będą udzielane pożyczki tylko w wypadkach, najbardziej zasługujących na uwzględnienie.

## Budżet Min. Spraw Wewnętrznych na r. 1936-37

Preliminarz budżetowy ministerstwa spraw wewnętrznych na r. 1936—37 wynosi w dochodach 15.897.300 zł., a w wydatkach — 191.650 tys. zł.

Głównymi źródłami dochodów w tym dziale budżetu państwowego są wpływy z opłat za paszporty zagraniczne (4.679.490 zł.), komorne z gmachów i placów państwowych (8.064.320 zł.) i grzywny (1 milj. zł.); na wydatki zaś składają się głównie następujące pozycje: zarząd centralny — 7.992.690 zł., województwa i starostwa — 25.277.160 zł., służba techniczna — 14.583.090 zł., policja państwowa — 94.503.720 złotych, Korpus Ochrony Pogranicza — 37.048.920 zł.

W zarządzie centralnym tego ministerstwa zatrudnionych jest 270 urzędników etatowych i 60 niższych funkcjonariuszów. Wynagrodzenie ich preliminowane jest w wysokości 1.577.190 zł. rocznie. Województwa i starostwa posiadają 4.791 urzędników i 1.015 niższych funkcjonariuszów. Roczne koszty ich wynagrodzenia wynoszą 16.540.650 zł.

Kredyt 14.463.450 zł. preliminowano w tym budżecie na remont i konserwację gmachów państwowych, na opłaty czynszowe za lokale, zajęte na biura innych urzędów oraz konserwację gmachów reprezentacyjnych, jak Zamek Warszawski, Wawel, pałac w Łazienkach i Spale i Zamek w Poznaniu.

Na prace geograficzne i pomiarowe przeznaczono blisko 3 milj. zł. W sumie tej znajduje się kredyt na pomiary naszego pobrzeża morskiego. Utrzymanie grobów z czasów powstań narodowych, wojny światowej i wojny z Rosją Sowiecką kosztuje 105 tys. zł.

Fundusz dyspozycyjny ministerstwa spraw wewnętrznych jest preliminowany w tej samej wysokości 6 milj. zł. co w latach ubiegłych.

Wydatki na policję państwową, jak już zaznaczyliśmy, stanowią największą pozycję w tym dziale. Sam kredyt na płace funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa w Państwie wynosi 81.006.610 zł. Stan ilościowy policji nie uległ niemal zmianie. 774 oficerów i 27.924 szeregowych składa się na korpus naszej policji.

Wydatki w budżecie Korpusu Pogranicza, w którego skład wchodzi 885 oficerów i 25.199 podoficerów i szeregowców, wynoszą 36.048.920 zł. Tu płace preliminowane w wysokości blisko 18 milj. zł., wyżywienie — około 8 milj. zł., zakup materiału uzbrojenia i amunicji oraz konserwacja — 1.336.460 zł., umundurowanie przeszło 3 milj. zł., wreszcie na budowę koszar i strażnic przeznaczona jest około 1 milj. zł.

## Sankcje wobec Włoch a możliwości eksportu wileńskich rękawiczek skórzanych

W związku z sankcjami gospodarczymi ustanowionymi przez Szwecję z Włoch rękawiczek skórzanych.

Spodziewać się przeto należy, że wytwórci wileńskie rękawiczek skórzanych skorzystają z obecnej okazji penetracji swych wyrobów na rynek szwedzki.

Blizszych informacji w tej sprawie udziela Biuro Izby Handlowej Bałtycko-Skandynawskiej Mickiewicza 32, w godz. 12—14.

FRYDERYK KAMPE.

30

## Wielki Człowiek

Powieść współczesna.

Wnętrze sklepu przypominało muzeum, pełne cudownych, bardzo wartościowych zbiorów antycznych, niesłychanie różnorodnych, bez zastrzeżeń autentycznych i odpowiednio drogich.

Mały, suchy człowieczek w binoklach, przykrywających przenikliwe oczy, natychmiast dostrzegł Amerykanina, porzucił wysuszoną, pergaminowożółtą lądę, która namiętnie i wytrwale zbierała starożytne kafle od pieców i zawołał:

— Signor Oxley, już mam!

Angielka, którą z łatwością można było wyobrazić sobie w otoczeniu kafli i kotów na tle starego dworu szkockiego, posłała Benotti'emu wściekle spojrzenie i z pogardą odwróciła się plecami do najlepszego klienta.

Właściciel antykwarni poprowadził uroczystie Oxley'a i jego towarzyszkę do swojego gabinetu prywatnego, gdzie przechowywał zbiór rzadkich, staro-frankońskich haftów i koronek; Wandzie przysunął krzesło, Oxley'a niemal siłą usadowił w fotelu z jakiegoś zamku angielskiego.

Nastąpiło długie milczenie. Benotti zdjął binokle, znów nałożył, powtórzył tę czynność kilka razy, jakby chciał podkreślić niesłychaną ważność momentu.

Wreszcie odezwał się:

— Mam go, signor Oxley! Wiesz pan nad-

zwyczajnego szczęścia.

I ten kolekcjonuje, jak prawie każdy bez wyjątku bogaty Amerykanin — pomyślała Wanda. — Ciekawam, co zbiera — obrazy, porcelanę, sztychy, znaczki pocztowe? W każdym razie mamy coś kupować razem. Zresztą co to mnie obchodzi?

Jednak to co nastąpiło przeszło wszelkie oczekiwania.

Oxley'a nie interesowały płótna Rembrandta, ani surowe, szlachetne linie szafy antycznej, natomiast niesłychanie imponował mu nikłowy zegarek mordercy Hitchinsona, monokl lorda Derby, stara papierośnica skórzana Stalina.

Przesuwając się jak cień w pantoflach filcowych, Benotti otworzył szafę ogniotrwałą, wyjął mały przedmiot, zawinęty w bibułę jedwabną i, ostrożnie niosąc swój skarb na dłoni, zbliżył się do Amerykanina.

Na jego skamieniałej twarzy nie drgnął ani jeden muskuł.

Człowiek z niezmierną powagą rozwinął papier i podał jego zawartość Oxley'owi, który, podróżując już dwa lata dla własnej przyjemności, zbierał przy tej okazji najmniej wiarogodne osobliwości, i przytem płacił, nie targując się.

Rewelacyjną rzadkością okazała się wykałaczką księcia Walji pozostawiona na stole w jednym z arystokratycznych klubów Londynu.

Wieczorem Wanda i Oxley spotkali w hotelu Franklina Sydney'a, chudego, długonogiego młodzieńca, który razem z Oxley'em uczęszczał do uniwersytetu, a teraz przyjechał do Europy na meeting lotniczy.

Sydney podszedł ze zwykłą sobie hałaśliwością, trochę się spieszył, gdy zobaczył Wandę, złożył nieśmiały ukłon, potem przywitał się z przyjacielem i klepiąc go po ramieniu, powiedział czule:

— Jak się masz, gałganie! Strasznie się cieszę, że cię widzę, stary lumpie!

W tej chwili uprzytomnił sobie, że dobrze wychowany człowiek w obecności pań nie używa takich słów jak „gałgan, lump“; zaczął przeproszać Wandę w długich napuszonych zdaniach.

Długoletni pilot - amator mocno przytem poczerwieniał, wskutek czego twarz opalona na brąz stała się jeszcze ciemniejsza:

— Chodziliśmy do tej samej szkoły, szanowna pani — usprawiedliwił się z zakłopotaniem — śpiewaliśmy te same pieśni, należeliśmy do jednej drużyny piłki nożnej — on grał na bramce, a ja byłem prawym łącznikiem. Nasz okrzyk bojowy był raoraora... Ładnie, prawda? Raoraora...

Wanda uśmiechnęła się. Gardłowe hasło bojowe wydało się jej zabawne, ale dźwięczne i nie utarte.

Sydney uczył głęboką wdzięczność dla delikatnej wyrozumiałej dziewczyny i w ciągu następnych dwóch godzin rozwodził się nad wspomnieniami ze wspólnej wczesnej młodości.

Przy tej sposobności Wanda dowiedziała się z nie-małym zdziwieniem, że Oxley nie poświęcił całego życia na kolekcjonowanie wykałaczek lub oczu szklanych i że w normalnych warunkach był zwykłym, zdrowym mężczyzną, równie dobrze umiejącym pracować, jak cieszyć się życiem. (D. c. n.)

### Ukarani administracyjnie

W dniu 3 b. m. starosta grodzki ukarał w trybie administracyjno-karnym: Mowszę Lewina (Wilkomierska 159) grzywną zł. 50 z zamianą na 14 dni aresztu i konfiskatę mięsa za wprowadzenie w obrót niestemplowanego mięsa. Mowszę Breta (Pokój 16) za to samo na zł. 30 grzywny z zamianą na 14 dni aresztu i konfiskatę mięsa. Ponadto tenże ukarany został drugą grzywną w kwocie zł. 20 z zamianą na 10 dni aresztu i konfiskatę mięsa. Eljasza Breta (Pokój 16), brata Mowszy, za to samo grzywną zł. 30 z zamianą na 14 dni aresztu. Wszyscy ci handlarze są to recydywiści. Dalej ukarani zostali: Julian Wołodkiewicz (Ogińskiego 20) za najechanie na cyklisnę i pobicie go — grzywną zł. 20 z zamianą na 10 dni aresztu. Rachmiel Jospe (Zawalna 37) za antysanitarny stan posesji grzywną zł. 20 z zamianą na 5 dni aresztu. Josel Krugman (Zydowska 8) za to samo — grzywną zł. 10 z zamianą na 5 dni aresztu. Chaja Sara Szmilt (Wilkomierska 40) za nierozbranie ruiny domu — grzywną zł. 50 z zamianą na 5 dni aresztu. Marjanna Tyszkowa, robotnica (Rydzka Smigłego 22) za wprowadzenie w błąd policji przez podanie fałszywego nazwiska i adresu — grzywną zł. 10 z zamianą na 5 dni aresztu. Jan Modziewicz (Dobroczyzna 8) za nietrzymanie psa w kagańcu, co doprowadziło do pokłosań przechodnia przez psa, — grzywną zł. 5 z zamianą na 2 dni aresztu.

### Czy Tuczyński nareszcie przestanie?

W dniu 4 bm starosta grodzki ukarał za uprawianie handlu w czasie zakazanym 3 dniowym bezwzględny areszt Stanisława Turczyńskiego, właściciela sklepu spożywczego przy ul. Mickiewicza 11, osadzając go natychmiast w areszcie. Te wyjątkową ostrą sankcję zastosował starosta wobec sklepikarza, jako niepoprawnego recydywisty, wyraźnie lekceważącego przepisy obowiązujące.

### Urlopy na zjazd P. W. kobiet

9 grudnia odbędzie się w Krakowie VIII Walny Zjazd delegatek Organizacji Przysp. Kobiety Obrony Kraju. Kuratorjum Okręgu Szk. udzieliło jednodniowego urlopu na dzień 9 grudnia br. wszystkim członkiniom Kół Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiety Obrony Kraju oraz instruktorom PWK, zatrudnionym w szkolenictwie na terenie Okręgu Szkolnego celem wzięcia udziału w Zjeździe.

### Koszty leczenia w szpitalu zakaźnym będą zmniejszone

Magistrat projektuje przeprowadzić w najbliższym czasie obniżkę kosztów leczenia w szpitalu zakaźnym. Obecnie codzienne koszty leczenia i utrzymania w szpitalu tym wynoszą 4 złote 40 groszy. Sprawa ta będzie poruszona na jednym z najbliższych posiedzeń radzieckiej Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej.

### Cukier kosztuje już tylko 1 zł. za kg.

Większość sklepów spożywczych zastosowała się już wczoraj do zarządzenia obniżającego cukier do 1 zł. za kilogram. W witrynach sklepów ukazały się kartki, powiadamiające o obniżce cen cukru.

### 1.300.000 na walkę z nędzą i chorobami

Jak się dowiadujemy, magistrat preliminował na nowy rok budżetowy 1.300.000 złotych na cele opieki społecznej i walkę z chorobami. Wydatki te w stosunku do roku bieżącego ZWIĘKSZONE ZOSTAŁY O 50.000 ZŁOTYCH. W nowym budżecie miasta jest to wyjątkowa pozycja, bowiem większość wydatków miasta została zmniejszona.

## Zemsta przy pomocy granatu

Do IV-go komisariatu PP wpadł zadyszany starszy pan i urywany głosem wykrzusił: — Bomba, w drzazgi, wszystko zginęło!... Dyżurny funkcjonariusz PP. przyjął tę wiadomość z urzędową flegmą. — Jaka bomba, gdzie bomba? — W mieszkaniu. Lustró pobite, szyby wyleciały, ramy wywalone... — Skąd? — Nie wiem, może z nieba... Po takim mniej więcej dialogu do mieszkania Szauskistów wyruszył policjant, aby zbadać rzecz na miejscu i spisać odpowiedni protokół. Rzeczywiście obraz zniszczenia był przygniatający. W pokoju, w którym zamieszkiwała Joanna Szauskistowa były wybite wszystkie szyby, wywalona rama, zniszczone sufit i podłoga. Na pierwszy rzut oka można było poznać że dzieła zniszczenia dokonała eksplozja granatu lub jakiej innej „bomby”. Sprawa rzucenia granatu nie pozostawiła po sobie żadnych śladów, któreby pozwoliły go zdemaskować. Szauskistowa wyraziła przypuszczenie, że zamachu na jej mieszkanie mógł dokonać jeden z braci Jurewiczów z sąsiedztwa, z który-

mi od dłuższego czasu prowadziła wojnę na języki. Przypuszczenie było trafne. Rewizja w mieszkaniu Jurewiczów dała materiał obciążający w postaci kilkunastu małych soplek od pocisków zresztą Karol Jurewicz przyznał się od razu że rzucił granat do mieszkania Szauskistowej z zemsty za szereg insynuacji które rzucała na niego sąsiadka. Przed sądem wczoraj Jurewicz opowiedział dzieje swego zatargu z Szauskistową. Sąsiadka ta z nieuzasadnionych rzekomo powodów czuła do niego niechęć i często przy nadarzającej się okazji pomawiała go o złe uczynki. Pewnego zaś razu powiedziała wręcz, że on z bratem skradł jakiegoś wieprza. Tego już było za wiele. Jurewicz zaprzagnął zemsty. Będąc mechanikiem, posiadał odpowiednie narzędzia dla sporządzenia prymitywnego granatu. Wyczekał na odpowiedni moment, gdy w mieszkaniu Sz. nikogo nie było i wrzucił granat przez okno. Biegły pirotechnik ustalił, że granat posiadał siłę rażenia o promieniu 100 metr. Sąd skazał Jurewicza na 1 rok więzienia. Obronę wnosili adw. Leonard Rodziewicz. Włod.

## Skazani za nadużycia w 29 pal.

W Sądzie Okręgowym w Grodnie odbyła się rozprawa przeciwko wieloletniemu płatnikowi 29 PAL w Grodnie, kpt. Janowi Krutzińskiemu oraz dostawcy tego pułku Józefowi Wajnowi, oskarżonym o przywłaszczenie zł. 19572 z pieniędzy skarbowych.

W dniu 1 stycznia 33 r. kpt. Krutziński, przechodząc w stan spoczynku, przed wyliczeniem się ze stanu kasy, zameldował swemu szefowi, że brak mu w kasie pułku kwoty zł. 19572,

## Pobił siostrę starszszą

Róża Kownerowa oraz brat jej Mateusz Kremer z żoną mieli wspólne mieszkanie. Wszyscy byli z tego niezadowoleni, jednakże „rodzinnogospodarcze” warunki zmuszały ich do tego. Nie mogli bowiem dojść do porozumienia w sprawie podziału domu spadkowego.

Stosunki były napięte do tego stopnia że Kownerowa postanowiła izolować swój pokój od reszty mieszkania. Wpadła też na pomysł przerobienia na drzwi okna, wychodzącego na podwórze. Chciała mieć własne niekępujące wejście.

W dniu 7-go maja br. Kownerowa sprowadziła ciście, który miał zorganizować się w projektowanej robocie. To spowodowało wybuch. Kremerowie sprzeciwili się stanowczo i ostro. Wypowiedzieli to zbyt głośno. Przerażona Kownerowa ujęła za siekiere, stanęła drżąca w kącie swego pokoju i oświadczyła: — Nie podchodźcie, bo będę broniła się... Ostrzeżenie nie poskutkowało. Kremerowie zbliżyli się, odebrali siekiere i w rezultacie potyczki Kownerowa miała złamane osme zebro, co stwierdził nazajutrz lekarz.

Wczoraj przed sądem, dzwigająca na swych barkach szołsty krzyżyk p. Kownerowa skrzyła się na gwałtowność swego brata którego kilkakrotnie musiała oskarżać o pobicie. Kremer i żona do winy nie przyznali się, jednakże przewód sądowy potwierdził, że Kremer bił swoją siostrę. Sąd skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem. Obronę wnosili adw. Orensztajn. Powództwo w wysokości trzydziestu kilku złotych (które zostało przyznane) popierał adw. Jankowski. WL.

## Ogrody działkowe

W dniu 4 bm. odbyło się w małej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie informacyjne, zwołane przez Okręgowy Związek Towarzystw Ogródków Działkowych. Na zebraniu tem zarząd wspomnianego T-wa złożył sprawozdanie ze stanu prac organizacyjnych i rozwoju akcji ogrodów działkowych dla bezrobotnych, finansowanych przez Fundusz Pracy w bieżącym roku budżetowym.

Jednocześnie podane zostały do wiadomości zebranych zamierzenia Okręgowego Związku w zakresie programu na rok 1936. Główne wysiłki Związku skierowane będą w kierunku zdobycia nowych terenów pod ogrody działkowe oraz zainteresowania tą akcją jak najszerszych warstw społecznych. Dotychczas bowiem akcja ogrodów działkowych ograniczała się wyłącznie do bezrobotnych, na który to cel przeznaczal odpowiednie środki Fundusz Pracy. Obecnie na wzór województw zachodnich, Związek pragnie wciągnąć do tej pracy również szersze grono osób, a więc przedewszystkiem sfery urzędnicze, robotnicze i wojsko. W okresie zimowym Związek poczyni odpowiednie starania, zmierzające do uzyskania środków finansowych w celu zrealizowania swoich zamierzeń w kampanji wiosennej.

Program prac w tej dziedzinie zostanie złożony Funduszowi Pracy, który przedewszystkiem patronuje tej akcji, jako najbardziej zainteresowany.

gdyż zawiódł go dostawca pułkowy, Wajn. Na dowód przedstawił kwit, podpisany przez Wajna na powyższą kwotę.

W wyniku specjalnej komisji, obaj zostali uznani za winnych i pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Sąd uznał kpt. Krutzińskiego za przekroczenia władzy w chęci zysku, a Wajna za winnym udzielania mu pomocy i skazał obu na karę więzienia po 3 lata z pozbawieniem praw na lat 5. Powództwo cywilne zostało uwzględnione. Prokurator zapowiedział apelację.

gdyż zawiódł go dostawca pułkowy, Wajn. Na dowód przedstawił kwit, podpisany przez Wajna na powyższą kwotę. W wyniku specjalnej komisji, obaj zostali uznani za winnych i pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Sąd uznał kpt. Krutzińskiego za przekroczenia władzy w chęci zysku, a Wajna za winnym udzielania mu pomocy i skazał obu na karę więzienia po 3 lata z pozbawieniem praw na lat 5. Powództwo cywilne zostało uwzględnione. Prokurator zapowiedział apelację.

## RADJO

WILNO

PIATEK, dnia 6 grudnia 1935 r.

6,30: Pieśń; 6,33: Pobudka do gimnastyki; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka poranna; 7,20: Dziennik poranny; 7,50: Program dzienny; 7,55: Giełda rolnicza; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Dziennik połudn. 12,15: Audycja dla szkół; 12,40: Koncert kwintetu Haliny Adamskiej-Grossmanowej; 13,25: Chwilka gospodarstwa domowego; 13,30: Z rynku pracy; 13,35: Muzyka popularna; 14,30: Przerwa; 15,15: Odcinek powieściowy; 15,25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15,30: Wesołe piosenki; 16,00: Pogadanka dla chorych; 16,15: Koncert Ork. 16,45: Własna książka; 17,00: Nauka w walce ze zbrodnią; 17,15: Minuta poezji; 17,20: Pieśni polskie w wyk. Julji Hnickiej; 17,50: Poradnik sportowy; 18,00 Koncert kameralny; 18,30: Program na sobotę; 18,40: Recital fort. Idy Makower; 19,00: „Z pobytu na Litwie” wygl. Melchior Wańkowicz; 19,10: Co się dzieje w Wilnie? — pog. wygl. prof. Mieczysław Limanowski; 19,25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiad. sportowe; 19,50: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami; 20,00: Monolog Antoniego Bohdziewicz; 20,10: Koncert symfoniczny; W przerwie ok. 20,50: Dziennik wieczorny; Obrazki z Polski; 22,30: Koncert życzeń; 23,00: Kom. met. 23,05: Muzyka taneczna.

SOBOTA, dnia 7 grudnia 1935 r.

6,30: Pieśń; 6,33: Pobudka do gimn.; 6,34: Gimnastyka; 6,50: Muzyka poranna; 7,20: Dziennik poranny; 7,50: Program dzienny; 7,55: Giełda rolnicza; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Dziennik połudn.; 12,15: Muzyka klasyczna; 12,45: Koncert w wyk. Zespołu Tadeusza Serebryńskiego; 13,25: Chwilka gospodarstwa domowego; 13,30: Muzyka popularna; 14,30: S. Prokofiew — Koncert C-dur; 15,00: Odczytanie fragm. „Ialki” B. Prusa; 15,15: Mała skrzyneczka; 15,25: Życie kulturalne miasta i prowincji; 15,30: Recital fort. Flory Czarnockiej; 16,00: Lekcja jęz. franc.; 16,15: Koncert Zespołu Harmonistów; 16,30: Skrzynka techniczna; 16,45: Cała Polska śpiewa; 17,00: Transm. nab. z Ostrej Bramy; 17,50: Nasze miasta i miasteczka; 18,00: Sluchowisko dla dzieci; 18,30: Program na niedzielę; 18,40: Pieśni francuskie; 19,00: Przegląd pracy rolniczej; 19,10: Krytyki teatralne nie piszą o teatrze, dają log Stefana Srebrnego z Józefem Maślińskim; 19,25: Koncert reklamowy; 19,35: Wiad. sportowe; 19,50: Pogadanka aktualna; 20,00: Dzień i noc, oper. A. C. Lecocq'a; 20,45: Dziennik wieczorny; 20,55: Obrazki z Polski; 21,00: Audycja dla Polaków z zagranicy; 21,30: Wesoła Syrena; 22,00: Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R.; 23,00: Kom. met.; 23,00: Muzyka taneczna.

## Teatr i Muzyka

W WILNIE

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, w piątek dn. 6 b. m. o godz. 8 wiecz. po raz trzeci wielce interesująca komedia w 3-ach aktach (5 obrazach) p. t. „Szenastolatka” — M. i F. Stuartów. — Niedzielną popołudniówką. W niedzielę, dn. 8.XII o godz. 4-ej dany będzie po raz ostatni na przedstawienie popołudniowe „Król Edyp”

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Ostatnie występy Elny Gistedt. „Madame Dubarry” po cenach propagandowych. Dziś ukazuje się po cenach propagandowych barwne widokisko w 10 obrazach „Madame Dubarry” Millockera z Elną Gistedt.

— „Księżniczka Czardasza” w „Lutni”. Jutro grana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem słynna operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza” z Elną Gistedt.

— Popołudniówka niedzielna w „Lutni”. — Niedzielne przedstawienie popołudniowe po cenach propagandowych wypełni pełna humoru i werwy świetna komedia muzyczna „Madra Mama” z Elną Gistedt.

— Wielki koncert symfoniczny pod dyr. G. Fitelberga. We wtorek najbliższy odbędzie się w Teatrze „Lutnia” Wielki Koncert Symfoniczny pod dyrykcją znakomitego kapelmistrza o sławie wszechświatowej Grzegorza Fitelberga.

WILEŃSKI TEATR OBJAZDOWY

gra dziś, 6.XII w Staro-Swięcianach — popołudniu 1) „Świeczka zgasa”; 2) „Pocieszne wykwintnisie” i wieczorem „Życie jest skomplikowane” — komedia Stefana Kiedrzyńskiego.

TEATR „REWJA”.

— Dziś, w piątek, 6 grudnia w dalszym ciągu program rewjowy p. t. „Kaprys hiszpański”. Początek przedstawień o godz. 6,30 i 9-ej.

## Na wileńskim bruku

W PONURYM KORYTARZU OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Coraz częściej w ponurym korytarzu Opieki Społecznej, po rozejściu się interesantów, woźni znajdują porzucone dzieci.

Wczoraj porzucono troje. Woźny je znalazł. 13-letni chłopczyk siedział na lawce, a obok niego na podłodze siedział jego rodzeństwo 10-cio i 9-letnia dziewczynki.

Podruteków ulokowano w przytulku. Policja zaś stwierdziła, że dzieci zostały porzucone przez Weronikę Bogdanowiczową, zam. przy ul. Szyszkińska Góra 29. (c)

7 OFIAR ŚLIZGAWICY.

Niestosowanie się panów dozorców domowych do przepisów porządkowych pociągnęło za sobą fatalne skutki. W ciągu dnia wczorajszego pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy i przewiozło do szpitali 7 ofiar ślizgawicy, które padając doznały złamań nóg i rąk. (c)

### JAKŻE DELIKATNY

I MIŁY W UŻYCIU

jest puder Abarid. Sporządzony ze sproszkowanych cebulek lilii białej (lil. candidum), bez domieszek metalicznych, przylega trwale, niewidocznie, nie zatyka porów, daje skórę śliczną małowosną i świeżość. A więc — rano i popołudniu krem pod puder Seta, a na to dobrany do karnacji

# PUDER ABARID

**Z BOLAŁACH  
W GŁOWY  
STOJUJE SIĘ DLA DO  
ROSLYCH PROSZKI  
OD BOLU GŁOWY ZE  
ZNAKIEM FABRYCZNYM „PIECZÓŁKA”**



## Likwidacja Kom. Pomocy Ofiarom Powodzi

W związku z likwidacją Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w województwach wschodnich Prezydium Komitetu zaprasza członków Komitetu (osoby, które były obecne na zebraniu organizacyjnym w dniu 24. VII. 34 r.) na posiedzenie, które się odbędzie w dużej sali Urzędu Wojewódzkiego w dniu 16 bm. o godz. 18-tej.

Porządek dnia: sprawozdanie Prezydium, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, likwidacja Komitetu.

Wileński Wojewódzki Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w likwidacji unieważnia listy ofiar na rzecz powodźni, które w swoim czasie zostały doręczone i których dotychczas nie zwrócono. Nr. list ofiar: 4, 8, 17, 22, 29, 62, 64, 81, 93, 98, 104, 115, 121, 125, 134, 141, 205, 274, 335, 359, 362, 363, 504, 509, 523, 529, 539, 552, 557, 564, 565, 578, 589, 596, 607, 619, 638, 639, 641, 644, 645, 648, 653, 679, 705 i 707.

Komitet prosi uważać wymienione listy za nieaktualne.

**Teatr Muzyczny „LUTNIA”**

Występy Elny Gistedt  
Dziś o godz. 8,15 wiecz.  
**MADAME DUBARRY**  
Ceny propagandowe

## KINA I FILMY

„MŁODY LAS”. (Kino Lux). „Młody Las” to pierwszy zupełnie dobrze zrobiony film polski, dotychczas — najlepszy twór młodej produkcji polskiej. Jest cały prześlągnięty szlachetnym patosem, silnymi, wzruszającymi scenami. Sztuka Jana Adolfa Hertza jest specjalnie wdzięcznym tematem dla kina, proszącym się poprostu o sfilmonowanie. Scenariusz ułożył autor sztuki przy pomocy reżysera Józefa Lejtesa. Przynać należy, że został on wyjątkowo zręcznie zrobiony. Publiczność jest przejęta obrazem. Jest to zasługa w równej mierze zarówno reżysera, jak i wykonawców. O „Młodym lesie” pisaliśmy zresztą przed kilku miesiącami. A. Sid.

# KRONIKA

Piątek

6

Grudzień

Dziś: Mikołaja BW., Leocji

Jutro: Ambrozego

Wschód słońca—godz. 7 m. 27

Zachód słońca—godz. 2 m. 52

Sporządzenia Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 4.XII. 1935 r.

Ciśnienie 746

Temperatura średnia 0

Temperatura najwyższa + 1

Temperatura najniższa - 2

Opad 0,9

Wiatr półn.zachodni

Tend.: wzrost

Uwagi: pochmurno, rano śnieg.

— DYŻURY APTEK. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

1) Rostkowskiego (Kałwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 23); 4) Augustowskiego (Kijowska róg Stefańskiej)

## RUCH POPULACYJNY W WILNIE

— ZAREJESTROWANE URODZINY: 1) Błażakówna Janina; 2) Bejblinderówna Lea; 3) Bazyłówna N. N.; 4) Wolkmar Mojżesz; 5) Miawska Sara; 6) Apanasonek Aligja.

— ZAŚLUBINY: 1) Dzienisow Mikołaj — Hatoska Stefanja; 2) Bartoszewski Aleksander — Sienkiewiczówna Wanda; 3) Iwaszkiewicz Jan — Jaśkiewiczówna Zofja; 4) Światkow Adam — Żwierewa Larysa; 5) Zajaczkowski Wacław — Pawłowiczówna Tekla; 6) Szule Józef — Adamowiczówna Helena.

— ZGONY: 1) Trojanowski Konstanty, alumni seminarjum, lat 25; Basman Ela, lat 53; 3) Łożowski, noworodek; 4) Juchniewicz Teodozja, lat 77; 5) Grusuwiczowa Józefa, lat 97; Bak Luba, lat 61.

## PRZYBYLI DO WILNA.

— Przybyli do hotelu „Georges’a”: hr. Kaszowski Zygmunt z Warszawy; Lipiński Artur, zarządający fabryką z Białegostoku; Engelhart Peter z Warszawy; Czerwony Robert z Warszawy; Czerkiewicz Władysław, adwokat z Warszawy;

komandor Czernicki Ksawery z Warszawy; Roński Stanisław z Krakowa; ppłk. Arceżyński Stanisław z Warszawy; Postalko Zygmunt z Warszawy; Dołęga-Ostrowski Mieczysław z Poznania; hr. Jundził - Baliński Jan z Baranowicz; Walker Gren z Baranowicz.

## OSOBISTA.

— P. Leopold Wojna, dyrektor Izby Skarbowej w Wilnie wyjechał 6 bm. na kilka dni służbowo do Warszawy.

Zastępstwo na czas nieobecności objął p. Jerzy Starczewski, naczelnik wydz. III Izby.

## MIEJSKA.

— PIERWSZA SANNA. Wczoraj zrana wypadł większy śnieg. W mieście ukazały się dożółki na sankach, cieszące się dużym powodzeniem.

## ZEBRANIA I ODCZYTY

— ZMIANA TERMINU ZGROMADZENIA P. B. K. Spowodu próbnego alarmu obrony przeciwgazowej w dniu 9 bm. walne zgromadzenie Polskiego Białego Krzyża odbędzie się dnia 8 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 16 w sali Sądu Apelacyjnego, o czym Zarząd P. B. K. powiadamia swych członków.

## NADESLANE.

— CZY SŁYSZAŁEŚ JUZ KONCERT U RUDNICKIEGO? Od dnia 1 grudnia zachwycą stałych bywalców cukierni S. Rudnickiego, nowy zespół orkiestry uroczajony występami znakomitego piosenkarza Wiljama Hetera. A więc wszyscy melomani gromadźcie się w cukierni Rudnickiego — Mickiewicza 1.

— Bronowski u Czerwonego Sztralla. Dbając o godną rozrywkę dla swojej klienteli Dyrekcja Kawiarni Czerwonego Sztralla zaangażowała na kilka gościnnych występów znakomitego humorystę polskiego Bronisława Bronowskiego, który swoją ciętą satyrą i lekkim dowcipem rozśmiesza codziennie publiczność do łez.

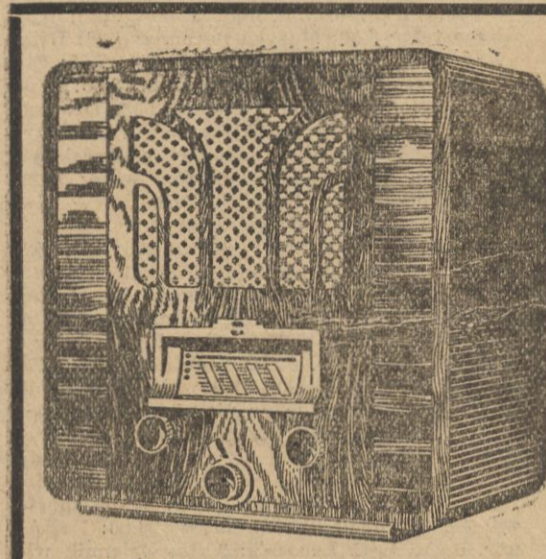
Występy odbywają się codziennie dwa razy, o godz. 7-jej 9-jej wiecz.

Ceny konsumpcji nie podwyższone.

— SZOPKA POLITYCZNA — PO POŁUDNIU PO CENACH PROPAGANDOWYCH. W sobotę dnia 7 bm. i w niedzielę dnia 8 grudnia o godz. 4-jej po południu oraz w niedzielę o godz. 8.30 w. wystawiona będzie po cenach propagandowych. Szopka Polityczna w sali Konserwatorium (ul. Końska 1).

Przedsprzedaż biletów w dniu przedstawienia w kasie sali Konserwatorium od godz. 11 rano.

MANEWRY — Radość! Tempo!



## DOSKONAŁE RADIO PHILIPSA

z naszą staranną obsługą

jest podwójnie doskonałe

Listowne  
informacjeDemonstracja  
nieobowiązująca do kupna

**M. ŻEJMO** WILNO  
Mickiewicza 24



MANEWRY — wdzięk młodości!

„ARTRUBBER“

Telefon 18-67

WYROBY GUMOWE  
ARTYKUŁY SPORTUAdres obecny  
**WIELKA 15**DOKTOR MED.  
**Z. Trocki**Choroby wewnętrzne  
(spec. płuca)  
przyjm. 9—10 i 4—7 w.  
W. Pohulanka 1,  
telefon 22-16DOKTOR  
**ZELDOWICZ**Chor. skórne, weneryczne,  
narządów moczow.  
powrócił  
od g. 9—1 i 5—8 w.DOKTOR  
**Zeldowiczowa**Choroby kobiece, skórne,  
weneryczne, narządów  
moczowych  
od godz. 12—2 i 4—7 w.  
ul. Wileńska 28 m. 3  
tel. 2-77.DOKTOR  
**Wolfson**Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
Wileńska 7, tel. 10-67  
Przyjm. od 9—12 i 5—8AKUSZERKA  
**M. Brzezina**masaż leczniczy  
i elektryzacje  
Zwierzyńc. T. Zana,  
na lewo Gedyminowska  
ul. Grodzka 27AKUSZERKA  
**Marja****Laknerowa**  
Przyjmuje od 9—7 w.  
ul. J. Jasińskiego 5—18  
róg Ofiarnej (obok Sądu)AKUSZERKA  
**Śmiałowska**przeprowadziła się  
na ul. Wielką 10—7  
tamże gabinet kosmet.  
asowa zmarszczki, bro-  
dawki, kurczaki i wagi**Krawiec męski**przyjmuje obstatunki z  
własnych i powierzonych  
materiałów na dogodnie  
splaty, 50 proc. taniej  
niż wszędzie, robota so-  
lidna — ul. Rozbrat 24  
m. 1, (dom własny)APTEKĘ  
na Wołyniuwydzierżawia się. Do-  
wiedzieć się: Wilno, ul.  
Dzielnia 36—1.

## Okazyjnie

sprzedam aparat Radio-  
wy „Philips” b. tanio,  
ul. Sierakowskiego 14  
(sklep)

## DO WYNAJĘCIA

mieszkanie 3-pokojowe  
w pobliżu Sądu z wy-  
godami, ciepłe, słonecz-  
ne, zostanie odremont  
Tartaki 19 (róg Ciasnej)  
O warunkach tamże m.  
4, lub telefon 3 52

## Inteligentna

panna (rosjanka, ze śr.  
wysztalc) poszukuje  
pracy (języki: rosyjski  
i francuski). Zgłoszenia  
do Kurjera pod „T. J.”

## ZAKŁAD FRYZJERSKI

**I. SZUBOWICZA**  
Mickiewicza 58  
Salony damski i męski  
Uwaga: Specjalne os-  
trzenie brzytw

## Wyżłlca

rasy niemieck., bronzowa  
nakrapiana — zgi-  
nęła. Odprowadzić za  
wynagrodzeniem — ul.  
Wiwulskiego 2—28

MANEWRY — nowy film polski

**Chcesz kupić  
lub sprzedać****nieruchomość**  
miejska, podmiejskazwróć się do „PRACUM”  
Wilno, ul. Jagiellońska 6—23, tel. 24-22

MANEWRY—komedia muzyczna

NAJWIĘKSZA, ŚREDNIA  
I NAJMNIEJSZA FIRMApragnąc zakończyć rok z dużymi zyskami  
powinna się obudzić z letargu i wykorzystać  
ostatni miesiąc**GRUDZIEŃ**w celu zachęcenia Klienteli i wyprzedania  
nagromadzonych towarów, co można osiągnąć  
przeprowadzeniem szerokiej kam-  
panii ogłoszeniowej za pośrednictwem  
BIURA OGŁOSZEŃ**St. GRABOWSKIEGO**

w Wilnie, ul. Garbarska 1, tel. 82

MANEWRY — najlepszy film!

**Sweterki, Pulowerki,  
Dżemperki, Kamizelki,  
z czystej wełny**  
poleca D.-H.**W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30

MANEWRY—powinien zobaczyć każdy

Spis zapowiedzi 1081—35. I.

**Zapowiedź**

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) nieżonaty strzelec Czesław Krzewiński, zamieszkały w Mołodecznie, syn stolarza Ignacego Krzewińskiego, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Poznaniu i tegoż małżonki Pelagii z domu Hübner, zamieszkałej w Poznaniu;

2) niezamężna marszantka Janina Nizielska, zamieszkała w Poznaniu, córka siodlarza Karola Nizielskiego, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Poznaniu i tegoż małżonki Salomei z domu Głowińskiej, zamieszkałej w Poznaniu, chcą zawrzeć związek małżeński.

O jakiegokolwiek przeszkodzie należy donieść w przeciągu 15 dni niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu i w gazecie.

Poznań, dnia 29 listopada 1935 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego  
(—) Frydel.PAN | Pierwsza premjera w Polsce!  
Wytworna komedia muzyczna

# MANEWRY MIŁOSNE

to pierwsza jaskółka lepszej przyszłości polskiego filmu.

Młodość Gracjał Wdzięki  
Radość Tempol Szyki  
Muzyka! Śpiew! TańcelMankiewiczówna, Loda Halama,  
Zimińska, Żabczyński, SielańskiNad program: **BUSTER KEATON** (Świetna komedia) oraz najnowszy **FOX**.

HELIOS | Film tysiąca przygód. Największa rewelacja doby obecnej!

**OSTATNI POSTERUNEK (WALKA RAS)**W rol. gl.: Gary Grandt, Claude Rains, Gertruda Michael, Katheloon Burke. Prod. Lubitscha  
Tajemnice angielskiego wywiadu. Wściekły atak słoni. Tragiczny romans oficera angielskiegoNad program: **Atrakcje** oraz tygodnik — najnowsze zdjęcia z terenów wojny w AbisynjiCASINO | DZIŚ! Wielki fascynujący film **szpiegowski**

# SEKRETY

**MARYNARKI WOJENNEJ**  
(„X 27“ na oceanie)

Niezwykle emocjonujący film o miłości, poświęceniu i honorze żołnierza-marynarza.

ZDRADA

ZABÓJSTWO

REWOLUCJA W SYST. WALKI NA MORZU

Nad program: **Najnowsze dodatki.**

Początek seansów o g. 4—6—8—10.15

**OGNISKO**Wstrząs.  
dramat  
DZIŚ  
życiowy

# Straceniec

W rolach głównych **Firmin Gémier i Ivonne Hébert**Nad program: **DODATKI DWIEKOWE.** — Początek seansów codziennie o godz. 4-jej pp.REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppot. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9<sup>1/2</sup>—3<sup>1/2</sup> ppot. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppot. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1/2</sup>—3<sup>1/2</sup> i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.